

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

## CO UCZYNI ANGLIA?

### Chamberlain nie chce zdradzić rezultatów toczącej się akcji

#### Pożądana jest szybka decyzja

Posunięcia rządu idą dalej, niż konferencja

LONDYN, 28. 3. (Tel. wł.).

Dzisiejsze posiedzenie izby gmin było w łwiej części poświęcone pytaniom z dziedziny polityki zagranicznej, zadawanym premierowi.

Chamberlain złożył krótkie oświadczenie o naradach, toczących się między Anglią a innymi państwami, podkreślił jednak, że nie może powiedzieć niczego konkretniejszego, póki nie zostanie ustalone stanowisko poszczególnych państw.

Pos. GREENWOOD: Czy chodzi o konferencje, czy też o politykę wzajemnej pomocy z ewentualnym użyciem siły zbrojnej?

CHAMBERLAIN: Trudno otwierać karty, gdy pertraktacje są jeszcze w toku. Z tego, co dotychczas powiedziałem, wynika, że to, co rząd ma na myśli, idzie o wiele dalej, niż sama konferencja.

Pos. DALTON, wybitny poseł Labour Party, który w ostatnim rządzie Labour Party był parlamentarnym podsekretarzem stanu spraw zagranicznych, dorzucił jeszcze następujące zapytanie, wielce obchodzące Polskę:

— Przyjmując do wiadomości słowa premiera o tym, co rząd zamierza czynić, pragnę zapytać, czy rząd uczynił swoje zamiary również jasnymi obcym rządóm, a zwłaszcza, czy wyjaśnił Polsce, że rząd Jego Królewskiej Mości byłby gotów wspólnie z innymi wielkimi mocarstwami przyjść Polsce z pomocą, gdyby agresja skierowała się przeciwko niej?

CHAMBERLAIN: — W sprawie tej muszę narazie wciąż jeszcze zachować pewną rezerwę, ale pragnę oświadczyć, że rząd Jego Królewskiej Mości uczynił wobec innych rządów, z którymi znajduje się w konsultacji, całkowicie wyraźnym, co rząd J. K. Mości gotów jest uczynić w pewnych okolicznościach.

Na kolejne pytanie Greenwooda, Chamberlain odpowiedział

— Mogę dać zapewnienie, że zdaje sobie sprawę z tego, jak pożądana i konieczna jest szybka i jasna decyzja. Ale nie zależy ona wyłącznie od postępowania rządu brytyjskiego.

#### Nikt nie chce dzisiaj wojny

dla przywrócenia niezależności Czecho-Słowacji

LONDYN, 28. 3. (Tel. wł.).

W izbie lordów w dniu wczorajszym udzielał odpowiedzi na pytania podsekretarz stanu lord PLYMOUTH. Oświadczył on, że konferencja międzymocarstwowa byłaby obecnie nie na czasie, a nastąpi ona, gdy będzie chodziło o czyn. Narazie byłoby to nawet szkodliwe!

Lord DAVIS: Dobre chęci nie mogą starczyć za uczynek. Dzisiaj trze-

ba czynów! Co rząd zamierza zrobić, aby przywrócić niezależność Czecho-Słowacji?

PLYMOUTH: Niezależność Czecho - Słowacji dałoby się przywrócić tylko przy użyciu siły zbrojnej, a tego nie życzy sobie ani Anglia, ani jej sojusznicy!

Rząd brytyjski nie zastanawia się obecnie nad teoriami, ani nad przygotowaniem papierowych planów. Rząd brytyjski zajmuje się obecnie praktycznymi zarządzeniami oraz konkretnymi zagadnieniami, dotyczącymi niezależnego bytu państw europejskich.

#### Eden, Churchill i Duff Cooper

złogili wniosek o utworzenie rządu narodowego

LONDYN, 28. 3. (PAT). Do łaski speakera złożono w izbie gmin dzisiaj wieczorem następujący wniosek:

„W obliczu poważnych niebezpieczeństw, zagrażających obecnie Wielkiej Brytanii i Imperium Brytyjskiemu, w ślad za kolejnymi atakami agresji w Europie i wzrastającą presją na mniejsze państwa, izba gmin wyraża pogląd, że tym aktem można się skutecznie przeciwstawić jedynie przez stanowczo prowadzoną politykę zagraniczną. Dla osiągnięcia tego celu utworzony być powinien na możliwie najszerszej płaszczyźnie rząd narodowy i że tego rodzaju rząd winien być wyposażony w całkowite pełnomocnictwa nad bogactwem przemysłowym narodu i nad siłą ludzką kraju, ażeby uczynić W. Brytanię zdolną do wykonania maksymalnego wysiłku wojskowego w możliwie najkrótszym czasie“.

Powyższy wniosek podpisany jest przez EDENA, DUFF COOPERA, WINSTONA CHURCHILLA, AMERY'EGO i 30 innych posłów. Wniosek rozpatrywany będzie zapewne w czwartek przyszłego tygodnia, t. j. 6 kwietnia w związku z debatą nad sytuacją międzynarodową, jaka jest zamierzona w owym dniu przez rząd.

W kołach parlamentarnych przypuszcza się, że sytuacja, zarówno w dziedzinie zagranicznej, jak i w dziedzinie wewnętrznej, wyjaśni się.

Zgłoszenie tego wniosku wywołało w kołach parlamentarnych wielkie wrażenie, a zwłaszcza fakt, że pod wnioskiem tym podpisani są ANTHONY EDEN I WINSTON CHURCHILL.

LONDYN, 28. 3. (PAT). W planach rządu brytyjskiego co do debaty parlamentarnej nad sytuacją międzynarodową, zaszła wieczorem doniosła zmiana. Rząd postanowił odbyć debatę już w nadchodzący poniedziałek, 3 kwietnia. W dniu tym premier Chamberlain złożył ma wyczerpującą deklarację na temat przyszłej polityki zagranicznej W. Brytanii

## Niemcy odradzają Polsce zbliżenie do demokracji zachodnich

BERLIN, 28. 3. (PAT). „Deutsche Diplomatische Politische Korrespondenz“ — organ min. spraw zagranicznych Rzeszy — pisze, iż mają miejsce w Polsce incydenty antyniemieckie, które wyraźnie wskazują, że polityka, ułożona między Marszałkiem Piłsudskim a kanclerzem Hitlerem z roku 1934 odrzucana jest przez pewne siły. Jeżeli w prasie niemieckiej mało pisze się o tych wypadkach — stwierdza D. D. P. K. — to chyba jednak nikt nie będzie przypuszczał, że je przeoczono lub nie interesowano się tymi groźbami. Miarodajnym dla tej niemieckiej rezerwy było raczej wyłącznie życzenie i nadzieja, że chodzi o przejściową falę szowinizmu, która wkrótce będzie mogła być usunięta przez realizm polityczny oraz przez wspomnienie wytycznych Marszałka Piłsudskiego. Niestety — pisze D. D. P. K. — nadzieje niemieckie nie spełniły się dotychczas. Zdaniem D. D. P. K. wydaje się, jakgdyby, ku radości tych, którzy zainteresowani są w zamacaniu stosunków polsko - niemieckich, nie kładziono tamy nagonee przeciwko wszystkim, co niemieckie, i jakgdyby w rzeczywistości nie przywiązywano już tej samej wagi, co dawniej, do dobrych pełnych zaufania stosunków z narodem niemieckim.

Stworzenie państwa polskiego — pisze D. D. P. K. — wykazuje najlepiej zasadniczy przewrót w stosunku do długiego okresu, w którym walka narodowościowa wydawała się nieuniknionym nakazem. Kanclerz Hitler pracował konsekwentnie nad narodem niemieckim w tym kierunku, by

Niemcy uważały samodzielnym i mocnym sąsiednim narodem polski, jako konieczność w sensie stabilizacji porządku we wschodniej Europie. Układ niemiecko - polski z r. 1934 wprowadził tę koncepcję w czyn.

Gdyby po stronie polskiej — ciągnie dalej D. D. P. K. — powstała myśl, że odpowiednie ustosunkowanie się do narodu niemieckiego nie było w równym stopniu pożądane, innymi słowy, że uwzględnienie praw życiowych i godności narodu niemieckiego nie jest potrzebne, byłoby to pożałowania godnym dla przyszłego harmonijnego rozwoju na terenie europejskim, jak również niewątpliwie szkodliwe dla samego narodu polskiego. Jest to polityka krótkowzroczna, jeśli w pewnych miastach Polski ubliża się lub prześladuje Niemców, co nie może oznaczać nic innego, jak opowiedzenie się za duchem Wersalu, albowiem obustronne poszanowanie stanowi podstawę do przyjaznego kształtowania się międzypaństwowych stosunków. Czynniki odpowiedzialne w Polsce nie będą również traciły z oczu położenia geograficznego Polski, które dyktowało dotychczasowej polityce polskiej jej niezależność oraz dążenie do utrzymania dobrosąsiedzkiego porozumienia ze wszystkich stron. Polska powinna zdawać sobie sprawę, jakie korzyści przyniosła jej dotychczasowa linia polityki i w jakim stopniu wzrosły przy tym jej niezależność i znaczenie światowe. Wydaje się rzeczą wątpliwą, czy odchylenie się od tej linii dałoby pożądane wyniki, chociażby obcy syreni śpiew wabił w innym kierunku.

# Demokracja jest silniejsza!

Potęga wojenna Francji, Anglii, St. Zjednoczonych i Polski  
Opinia wybitnego autorytetu wojskowego gen. Dufieux

Paryż, w marcu.

Gen. Dufieux jest jednym z najlepszych fachowców wojskowych. Niedawno przeszedł do rezerwy po długiej karierze. Był on m. in. kolejno dowódcą 10-ej brygady, 38 dywizji, 7 korpusu, inspektorem generalnym piechoty, dyrektorem Wyższej Szkoły Wojennej, gubernatorem wojskowym Fezu podczas walk z Abd-el-Krimem, wreszcie członkiem Najwyższej Rady Wojennej.

Udałem się do apartamentu, jaki generał Dufieux zajmuje w pobliżu Ecole Militaire.

— Panie generale — zacząłem — czy zechce pan powiedzieć polskiemu czytelnikom, jaki jest obecny standing armii francuskiej?

— Z całą stanowczością mogę panu oświadczyć, że pod względem morale fizycznej i psychicznej ARMIA FRANCUSKA NIGDY JESZCZE NIE BYŁA TAK SILNA. Proszę mi wierzyć, że to nie są frazesy, obliczone na propagandę zagraniczną. Przez 7 lat byłem inspektorem generalnym piechoty, na kilku odcinkach byłem także inspektorem wszystkich formacji, to też mówię to, co stwierdziłem osobiście. W rezerwie jestem dopiero od kilku miesięcy. Mieliśmy duże trudności z naszym lotnictwem, ostatnio poczyniono jednak duże wysiłki dla naprawienia dawnych błędów. Dochodzimy do normy 100 aparatów miesięcznie, poza tym kupujemy świetne aparaty w Stanach Zjednoczonych. Od pięciu miesięcy czynimy także wysiłki w kierunku przygotowania ludzi. Wypuszczamy zastępy pierwszorzędnie wykwalifikowa-

nych pilotów, mechaników i obserwatorów, którzy obsadzą nowe aparaty. Gdy mowa o flocie, mogę stwierdzić, że tonnaż NASZYCH PANCERNIKÓW PRZEWYŻSZA ŁĄCZNY TONNAŻ NIEMIEC I ITALII. W r. 1940 siły tamtych przewyższą nasze, wobec czego liczymy na pomoc Anglii, która rozpoczęła gigantyczny wysiłek w tej dziedzinie. W ciągu trzech lat flota brytyjska posiędzie 20 zupełnie nowych pancerników. Okrepy nie wystarczą jednak, ani samoloty, to też musieliśmy stworzyć cały szereg baz morskich i lotniczych.

— A jak wygląda, panie generale, obrona granic Francji?

— Jesteśmy przygotowani na wszelką ewentualność. Nie obawiamy się żadnych niespodzianek, gdyż nie tylko mamy silnie umocnione pozycje, ale posiadamy także doskonałych informatorów, którzy zawiadomią nas o każdym mającym nastąpić ataku. Zaznaczam, że mówię wyłącznie o atakach na ziemi.

— A Dżibuti?

— Jesteśmy teraz zabezpieczeni! Dawniej mieliśmy tam zaledwie... jedną kompanię, w chwili obecnej sytuacja wygląda jednak inaczej. Duch naszych wojsk jest doskonały, czego nie można powiedzieć o naszych ewentualnych przeciwnikach. Również i w Tunisie jesteśmy zabezpieczeni. Mamy tam mocne fortyfikacje, oddalone jednak od granicy, gdyż wymagały tego warunki terenowe.

— Czy mógłby pan generalnie rozwinąć legendę, stworzoną przez niektóre pisma komunistyczne? Usiłowały one wmówić, że Niemcy, po zdobyciu Sudetów, poznali jakoby na podstawie tamtejszych fortyfikacji tajemnicę linii Maginota. Czy to prawda?

— To są oczywiste bzdury. — Po pierwsze czeskie fortyfikacje były tylko miniaturą w porów-

naniu z linią Maginota, a po drugie — mówimy otwarcie — NIEMCY OD DAWNA ZNAJĄ ZASADY LINII MAGINOTA. TAK SAMO, JAK MY ZNAMY LINIĘ ZYGFRYDA, i tak samo, jak w roku 1914 wzniesiliśmy plany ich słynnych fortyfikacji pod Metzem. Nie na tym przecież polega tajemnica!

— Jaką pomoc okazać może Anglia i Stany Zjednoczone w razie wojny?

— Pomoc tych państw postawić należy na zupełnie odmiennej płaszczyźnie, to też zacząć od Anglii. POMOC ANGIELSKA NA MORZU I W POWIETRZU ZAWAŻY POTEŹNIE. Anglii poczynili olbrzymie wysiłki. — Stwarzając dziesiątki fabryk samolotów, uzyskali podwójną ko-

rzyść: przede wszystkim ogromną produkcję, co jednak ważniejsze to to, iż ryzyko bombardowania rozłożone zostało na wielką ilość punktów. Jednakże, jak już mówiliśmy, lotnictwo i marynarka nie wystarczą. Potrzebna jest jeszcze armia. Coprawda w roku 1914 Anglia zdobyła się na 2 miliony ochotników... W razie konfliktu Anglia może łatwo postawić na nogi silną armię wobec tego, że posiada świetne kadry. Oficerowie opuszczają służbę zawodową w młodym wieku i bez trudu mogą powrócić do wojska w razie potrzeby. Mam wrażenie, że ostatnie wydarzenia przyczynią się w dużym stopniu do WPROWADZENIA OBOWIĄZKOWEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ W ANGLII.

— A Stany Zjednoczone?

— ZE STRONY STANÓW ZJEDNOCZONYCH NALEŻY LICZYĆ PRZED E WSZYSTKIM NA DOSTAWĘ SPRZĘTU WOJENNEGO. Wojenny sprzęt amerykański jest zresztą doskonały, o czym przekonałem się niedawno, zwiedzając Hiszpanię. Lwia część sprzętu pochodziła z USA. Niebezpieczeństwo niemieckie, połączone z niebezpieczeństwem japońskim, zagraża w dużej mierze żywotnym interesom amerykańskim.

— Czy, zdaniem pana generała, siła bojowa armii niemieckiej jest dzisiaj większa, aniżeli w r. 1914?

— Przyznam otwarcie, że nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. W obecnej wojnie duży ciężar w prowadzeniu walki spadł na broń automatyczną, wojska zmotoryzowane, samochody pancerne, czołgi, lotnictwo. Jeden fakt mogę jednak stwierdzić bez wahania: W DZIEDZINIE CZOŁGÓW FRANCJA JEST BEZKONKURENCYJNA I NIEZWYCIEŻONA. Mamy w tej materii daleko większe doświadczenia, aniżeli Niemcy, poza tym, jak znowu przekonałem się na froncie gen. Franco, NIEMIECKIE TANKI SĄ TRAGICZNIE TANDETNIE. Po bitwie wyglądają, jak sity. Po hiszpańskich doświadczeniach Niemcy z pewnością usuną te braki, ale tylko częściowo.

— Jaką, według pana generała, rolę może odegrać Polska w razie wojny?

— POLSKA NIEWATPLIWIE ODEGRA ROLĘ DONIOSŁĄ, GDYŻ MILITARNIE JEST POTEŹNA.

— A Sowiety?

— General Dufieux szeroko rozłożył ręce: — ROSJA JEST ODWIECZNYM ZNAKIEM ZAPYTANIA. Wolę panu odrazu powiedzieć, że nie wiem, co Sowiety reprezentują dzisiaj pod względem militarnym. Sądę, że rola Rosji polegać będzie raczej na dostarczaniu broni, amunicji, sprzętu i surowców.

— Powiedziałem panu, zakończył uprzejmie generał — co wiem i co myślę.

K. F.

ZAWSZE FASCYNUJĄCA  
ZAWSZE NIEZRÓWNANA  
ZAWSZE CZARUJĄCA

nieszapomniana bohaterka filmów

„PREMIERA”  
„LA HABANERA”  
„PARAMATTA”  
„MARNOTRAWNA C6RKA”



ZARAH  
LEANDER

za którą szaleje cały świat  
w swoim najnowszym przeboju  
„NIEBIESKI LIS”

Następny program  
kina „RIALTO”

Cech. Rzem. Zaw.  
Rzeźniczego i Wedliniarskiego. Piłsudskiego 69. tel. 226-98

DZIS

we wszystkich jatkach rytualnych do nabycia

ŚWIEŻE MIĘSO  
Z UBOJU RYTUALNEGO

Spowiedź Führera

Hitler pisze dalszy ciąg „Mein Kampf”

Agencja PİL podaje z Nowego Jorku: W znanym dzienniku „Herald Tribune” ukazał się autoryzowany artykuł Ralphi W. Barnesa z Berlina, który podaje, że kanclerz Hitler pracuje obecnie nad dalszym ciągiem „Mein Kampf”. Tytuł nowej książki Führera nie jest jeszcze ustalony, ale książka ta ukaże się jeszcze w ciągu bieżącego roku. Treścią jej będzie

sprawozdanie z dotychczasowej działalności kanclerza oraz wykazanie, że program partii hitlerowskiej, wyłuszczonej w „Mein Kampf” został etapami wykonany. Książka Hitlera nosić więc będzie niejako charakter spowiedzi politycznej Führera przed narodem niemieckim i oczekiwana jest ze zrozumiałym zainteresowaniem.

ARTRETYZM

powstaje wskutek złej przemiany materii. Żądajcie bezpłatnych broszur. Stosujcie sióła CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

PARYŻ SIĘ PRZYGOTOWUJE



W promieniu 20 kilometrów budowane są w Paryżu schrony przeciw gazowe i kryte okopy przeciwlotnicze.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Największa  
rewelacja  
światowych  
ekranów!

WIELKI WALC

Luiza RAINER  
Millza KORJUS  
Fernand GRAVEY

DO PALESTYNY

odjazdy w każdą środę z Łodzi

Do Londynu i Antwerpii

wycieczka morska na m/s BATORY

Do SZTOKHOLMU i KOPENHAGI

wyc. morska na m/s PIŁSUDSKI

FIORDY NORWEGII

wyc. morska na m/s PIŁSUDSKI

STAN Y ZJEDNOCZONE

Wystawa Światowa w New-Yorku

DO FRANCJI, ANGLII

indywidualne przejazdy

Do Szwajcarii i Belgii

indywidualne przejazdy

Do krajów zamorskich

podróże indywidualne

ZALATWIA

POLTOUR

Łódź, ul. Traugutta 2.

TELEFON 120-37

# MADRYT SKAPITUŁOWAŁ!

Wojska gen. Franco zajęły wczoraj stolicę bez wystrzału  
Na wszystkich frontach powstańcy szybko posuwają się naprzód

LONDYN, 28 MARCA. (PAT).  
AGENCJA REUTERS PODOJĄ, ŻE MADRYT SKAPITUŁOWAŁ.

## Na przedmieściach

MADRYT, 28 marca. (PAT).  
Wiadomość o poddaniu się Madrytu została opublikowana przez radiostację madrycką o g. 11-ej. Naczelny dowódca wojsk republikańskich wydał rozkaz opuszczenia dotychczasowych stanowisk. Ludność została o powyższym zawiadomiona przez radio przez członków rady obrony narodowej.

O godz. 11 min. 30 pierwsze oddziały hiszpańskich wojsk na rodowych zaczęły wkrazać na przedmieścia. W pobliżu stolicy skoncentrowano samochody ciężarowe z żywnością. Wszyscy więźniowie polityczni zostali zwolnieni, zaś urzędników usuniętych podczas wojny domowej przywrócono na dawne stanowiska. Członkowie „Falangi hiszpańskiej”, którzy ukryli się w Madrycie przez górą dwa la-

ta, przygotowują się do powitania oddziałów armii narodowej.

## Przekazywanie władzy

MADRYT, 28 marca. (PAT).  
Hiszpańskie wojska narodowe wkroczyły dziś do dzielnicy uniwersyteckiej, przekraczając linię barykad. Wzniesionych przez milicjantów. O godz. 13 radiostacja madrycka została przejęta przez władze narodowe. Wkraczanie wojsk narodowych odbywało się bez wystrzału. Jednocześnie wojska narodowe wkroczyły, nie napotykając na opór do dzielnic Cuesta, Per dices i Baries Bajos.

Jako jedyny przedstawiciel rady obrony narodowej w Madrycie pozostał JULIAN PE-STEIRO, który ma przekazać władzę wkraczającym wojskom narodowym.

## Spokojna przyszłość — przez oszczędność w P K O

### Opór jest daremny

MADRYT, 28 marca. (PAT).  
O godz. 11 na balkonie pałacu rządowego wywieszono hiszpański sztandar narodowy. O godz. 14.45 radiostacja madrycka zakomunikowała, iż o godz. 12.30 wojska narodowe rozpoczęły wkraczanie do Madrytu przez most Toledo. O godz. 14 władze hiszpańskiego rządu narodowego przejęły władzę w mieście.

O godz. 15-ej radiostacja madrycka opublikowała następującą odezwę: „Wszelki opór jest obecnie daremny. Ponownie apelujemy do wszystkich, celem uniknięcia przelewu krwi. Moż-

cie liczyć na sprawiedliwość wódza, który zawsze dotrzymuje słowa. Wzywamy republikanów do niezwłocznego poddania się”.

W Madrycie panuje całkowity porządek i spokój.

Ulice Madrytu przebiegają wielkie grupy demonstrantów, witające wojska narodowe i witające na cześć gen. Franco. Hymny narodowe rozbrzmiewają po całym mieście. W godzinach popołudniowych instytucje użyteczności publicznej m. in. tramwaje podjęły normalną pracę.

### Demobilizacja rekrutów

MADRYT, 28.3. (PAT) — Union Radio nadało urzędowy komunikat

rady obrony narodowej, donoszący że rada obrony wydał rozkaz o demobilizacji wszystkich rekrutów, znajdujących się obecnie w ośrodkach werbunku, centrach wyszkolenia i centrum mobilizacji. Wydane zostaną niezbędne zarządzenia, aby rekruci mogli niezwłocznie udać się do domu.

### Na innych frontach

BURGOS, 28.3. (PAT) — Komunikat oficjalny głównej kwatery na rodowej: W poniedziałek wojska narodowe zajęły na odcinku Cordoby 5 miast, wśród nich Almaden — miasto ważne z powodu kopalni rtęci. Na odcinku tym wzięto kilka tysięcy jeńców.

Na południowy - wschód od Badajoz zajęły wojska gen. Franco miejscowości Zarzacapilla i Penalsordo. Ogólna liczba jeńców na froncie południowym oceniana jest na przeszło 6 tysięcy. W ręce wojsk narodowych wpadły tam również olbrzymie zapasy materiału wojennego, m. in. zdobyto tam kilka baterii artylerii ciężkiej.

Na froncie centralnym wojska na rodowe przekroczyły rzekę Tag w okolicy Polan i Aranjuesu. Na odcinku tym wzięto około 5 tys. jeńców.

### Tempo... Tempo...

MONTREAL, 28.3. (PAT) — Aeroplan, odbywający lot inauguracyjny na trasie Vancouver — Montreal, przebył tę przestrzeń w 16 godzin. Kolejną jechało się mniej więcej 100 godzin. Pierwszymi pasażerami byli dziennikarze.

## Ameryka się nadal zbroi

Prezydent Roosevelt wyjechał na 2-tygodniowy wypoczynek

WASZYNGTON, 28.3. (PAT) —  
Prezydent Roosevelt wyjeżdża w środę do Warmpring (stan Georgia) na wypoczynek. Powrót prezydenta do stolicy spodziewany jest 11 kwietnia.

### DWA DREDNOUGHTY.

WASZYNGTON, 28.3. (PAT) —  
Prez. Roosevelt spoważnił marynarkę do budowy dwóch dreadnoughtów o wyporności 45 tys. ton każdy.

### BUDŻET WOJNY W SENACIE.

WASZYNGTON, 28.3. (PAT) —  
Senat uchwalił wczoraj budżet de-

partamenta wojny na rok przyszły, w wysokości 513 milionów dolarów. Budżet przedstawiony zostanie ponownie Izbie Reprezentantów, która uchwaliła go jedynie w wysokości 600 milionów dolarów.

Prez. Roosevelt wystosował do przewodniczącego Izby Reprezentantów pismo, w którym prosi kongres o przyznanie departamentowi dodatkowej sumy 19 milionów 500 tysięcy dolarów, z czego 14 milionów 300 tysięcy przeznaczonych zostanie na budowę wodnosamolotów.

### DEPORTACJA AGITATORÓW.

WASZYNGTON, 28.3. (PAT) —  
Projekt ustawy, przewidującej de-

portację agitatorów zagranicznych, nawołujących do zmiany konstytucji amerykańskiej, uchwalony został przez Izbę Reprezentantów i w najbliższych dniach wejdzie pod obrady senatu.

### POTĘPIENIE POLITYKI RZESZY

NOWY JÓRK, 28.3. (PAT) —  
Komitet ochotniczy chrześcijański, propagujący bojkot produktów niemieckich, rozpoczął kampanię bojkotu, organizując wielki wiec, na którym liczni mówcy, m. in. przedstawiciel amerykańskiej federacji pracy WOLL, w ostrych przemówieniach potępiali politykę Trzeciej Rzeszy.

## Potomkowie Drzymały walczyć będą o Polskę

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W Poznaniu na zebraniu klubu ludowego przez Mikołajczyk złożył oświadczenie, w którym powiedział:

„Przepojeni gorącą miłością do matki ziemi, pragniemy oświadczyć całej Polsce, że może być spokojna o swoje zachodnie granice, bo na tej ziemi, na najdalej wysuniętych krańcach żyją i pracują, a w razie potrzeby z całą ukochaną armią walczyć będą potomkowie Drzymały, tak samo skutecznie, jak w chwili powstania wielkopolskiego“.

## Zaliczki dla kontraktowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Do wszystkich urzędów państwowych przesłany został okólnik prezesa rady ministrów w sprawie udzielania zaliczek pracownikom kontraktowym. Dotychczas wymagało to każdorazowej zgody prezesa rady ministrów i ministra skarbu. Według nowego okólnika decydować będą władze bezpośrednio, to znaczy właściwe ministerstwa. Tylko przyznawanie zaliczek budowlanych, przekraczających trzymiesięczne uposażenie, nadal będzie zależne od władz naczelnych.

## Odroczone wybory prezydenta stolicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady miejskiej, celem wyboru prezydenta, wiceprezydentów i ławników.

Przy wyborach prezydenta w pierwszym głosowaniu, kandydat PPS, p. ARCISZEWSKI otrzymał 42 głosy, a dotychczasowy prezydent komisarz, p. STARZYŃSKI — 40 głosów. Ponieważ następne głosowanie już tylko na p. Arciszewskiego nie dało mu potrzebnej większości 51 głosów, posiedzenie odroczone, a następnie odbędzie się za 2 tygodnie.

Na sezon wiosenno-letni  
MODNE I PRAKTYCZNE

## Nie trzeba zmiany rządu

Doniosłe oświadczenia gen. Skwarczyńskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na zjeździe przewodniczących obwodów OZN, który odbył się w dniu wczorajszym w Warszawie, wygłosił przemówienie szef OZN gen. Skwarczyński, który omówił sytuację międzynarodową i doniosłą rolę Polski, powiedział między innymi:

„Nie trzeba nam żadnych zmian tak mgliście podawanych przez nie których polityków, nie trzeba zmian rządu na jakiś rząd zaufania narodowego Mamy wielkie zaufanie do stojącego na czele państwa Pana Prezydenta R. P.

Nie potrzebne nam są przesunięcia w rządzie. Mamy wielkie zaufanie do tego, który w dzisiejszych czasach więcej niż kiedykolwiek

Indziej musi mieć wpływ na ten właśnie rząd obrony narodowej do Naczelnego Wódza.

Oto są wytyczne nie tylko nasze, Obozu Zjednoczenia Narodowego, lecz bezwzględnie całego społeczeństwa. I dziś cały naród polski wraz z nami woła, aby słyszał to cały świat:

Armia Polska, Jej Naczelny Wódz — niech żyje!”

## Zastrzelenie przywódców arabskich wywołało strajk protestacyjny w Palestynie

JEROZOLIMA, 28.3. (PAT) —  
Wczoraj zabity został przywódca powstańców ABDUL RAHIM EL MOHAMED w chwili, gdy usiłował przekraść się przez kordon wojsk brytyjskich, otaczający miejscowość Sannour.

JEROZOLIMA, 28.3. (PAT) —  
Towarzyszający zabitemu przywódcy arabskiemu Abdul Rahimowi, dowódca powstańcy SULEIMAN A-BUK HALIFA, zmarł na skutek odniesionych ran.

Podczas oblawy w północnej Palestynie żołnierze brytyjscy zastrzelili dwóch arabsów we wsi Shaab, którzy usiłowali przedrzeć się przez

kordon wojsk.  
W okręgu Galilei aresztowano 34 arabsów.

W Haifie proklamowano strajk powszechny. Sklepy są zamknięte

JEROZOLIMA, 28.3. —  
Wobec zgonu naczelnego dowódcy terrorystów arabskich w Palestynie Abdula Rabin Mohameda, który zginął w walce z wojskiem w pobliżu Na blusu, dziś wszystkie sklepy arabskie w Jerozolimie i miastach prowincjonalnych na znak protestu były zamknięte.

W Haifie pikiety młodzieży arabskiej ostrzeliwały robotników arabskich, którzy nie przerwali pracy.

JEROZOLIMA, 28.3. (PAT) —  
W Jerozolimie zabito dziś dwóch arabsów, którzy odmówili wzięcia udziału w wyznaczonym strajku protestacyjnym przeciwko zabiciu jednego z przywódców arabskich, Abdula Rahima.

### Strajk w Aleppo

BEJRUT, 28.3. (PAT) —  
Wraz z Damaszkiem ogłosiło strajk protestacyjny przeciwko polityce francuskiej w Syrii Aleppo.

Dziś Aleppo zostało obsadzone przez znaczniejsze francuskie siły wojskowe.

## 33 b. ministrów żąda w Rumunii rządu koalicyjnego

BUKARESZT, 28.3. (Tel. wł.) —  
Król Karol otrzymał dzisiaj petycję podpisaną przez 33 b. ministrów, którzy domagają się stworzenia na szerokiej podstawie rządu jedności narodowej, wywodząc, że król posiada od dłuższego czasu nieograniczoną władzę, a brak udziału w trosce o losy państwa przedstawicieli najszerzych warstw ludności może się niekorzystnie odbić na potencjale obronny Rumunii.

Wśród podpisów na petycji na jednym z pierwszych miejsc figuruje nazwisko b. min. Maniu.

## Tajemnicze samobójstwo

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 14-ej z wiaduktu kolejowego przy ul. Smolnej rzuciła się w odcień i poniosła śmierć 28-letnia LIDIA KREMEROWNA, inż. chemii, współwłaścicielka willi w Otwocku. Przyczyna rozpaczyliwego kroku nieznana.

## Phipps u Daladiera

PARYŻ, 28.3. (Tel. wł.) —  
Ambasador angielski Phipps został dzisiaj na specjalnej audiencji poinformowany przez Daladiera o treści jutrzejszego przemówienia radiowego premiera Francji.

Sklepy fabryczne  
Piotrkowska 11  
Piotrkowska 71  
Piotrkowska 292

# BYLI I PRZYSZLI WŁADCY



1. Exkaizer Wilhelm II obchodził na swym wygnaniu w Doorn 80. rocznicę urodzin, na którą przybyło liczne grono synów, wnuków i krewnych b. cesarza niemieckiego.  
2. Następca tronu włoskiego Umberto II i jego małżonka Maria przybyli wraz z dziećmi na urlop zimowy w góry włoskie. Między rodzicami księżniczka Maria Pia, na ręku u matki — syn Wiktor Emanuel.

## Podwyżka ubezpieczeń od ryzyka wojennego

LONDYN, 28. 3. (PAT). Amerykańskie towarzystwa ubezpieczeniowe podwoły stawki ubezpieczeniowe od ryzyka wojny dla statków, kierujących się z Ameryki do portów W. Brytanii i innych portów europejskich.

## „Emigrant”

Warszawski koresp. „Głosu Rzemieślniczo-Przemysłowego” telefonuje:

Został tutaj aresztowany niejaki HENRYK BLUMENFELD, podejrzany się za dziennikarza. Grasował on po cukierniach i kawiarniach i zawarł szereg znajomości, rzucając myśl o założeniu czasopisma dla emigrantów p. t. „Emigrant”. Udało mu się rzekomo na prace przygotowawcze wyłudzić od szeregu znajomych kwoty pieniężne.

## Teatr i kino

Nie o to chodzi, do kogo należy przyszłość, albo kto kogo w walce zwycięży. Nie, chodzi zupełnie o coś innego.

Kino ma jedną ogromną przewagę nad teatrem, przywróciło ono artyście, a szczególnie artystkom „poczucie wieku”. — Sześćdziesięcioletnia kobieta gra na scenie Julię. Na ekranie jest to niemożliwe. Stara kobieta pozostanie na ekranie starą, i nie ma sposobu, aby jej wrócić młodość.

Do Paryża przyjechała niedawno Gloria Swanson.

Dziesięć lat temu była ona królową Hollywoodu. Jeszcze i dzisiaj Gloria Swanson wygląda bardzo ładnie. Gdyby była aktorką sceniczną, napewno sława jej trwałaby jeszcze długie lata.

Ekran jednak jest nielitościwy. Na ekranie ma ona czterdzieści lat, jak w paszporcie, a czterdzieści lat, to wiek już zbyt balzakowski dla divy filmowej.

Gloria Swanson oświadczyła nie bez słuszności dziennikarzom:

— Dlaczego teatrolodzy nie rozumieją przyczyn, dla których kino coraz bardziej zawojowuje teatr? Dlaczego nie widzą, w czym jest główna jego siła? Nie ma na świecie nic ponętniejszego od młodości. Na ekranie widzimy same młode twarze, młode oczy, słyszymy młody śmiech, bez żadnych ozdób. A w teatrze? Dobrze, jeśli artystka ma talent Sary Bernard, wtedy można jej wybaczyć, że jest babcią. Ale, jeśli nie ma talentu, to powinna raczej w domu robić pończochy, albo przynajmniej grać małką Hamletą, a nie Ofelią!

# „Tuczone” indyki i drażone meble Przemysłownicy walut i ich pomysły

Na ogół istnieją dwa rodzaje przemysłowników. Pierwsza grupa to zawodowcy, przekradający się za zieloną granicę z banknotami, operujący przeważnie z ramienia jakiegoś „przedsiębiorcy”, skupującego obce dewizy i mogącego zgromadzić sporą ilość przeznaczonych na eksport złotych. Druga grupa to „jednorazowi” podróżni, przekraczający

legalnie granice, którzy chcą wywieźć więcej pieniędzy, niż wolno. Oczywiście, że i w tej drugiej grupie osób, posiadających legalne paszporty i wize w komplecie, znajdują się również zawodowi przemysłownicy.

Nie zawodowcy usiłują schować pieniądze w miejscach wybranych na poczekaniu, w wagonie, na parę chwil przed rewizją.

Służą do tego miejsca za oparciami siedzeń, pod ławkami, rezerwuarzy wodne w ubikacjach, klosze lampowe, albo miejsca między szkłem a osłaniającym je ciemnym materiałem. Bardziej „pomysłowi” przemysłownicy zawiodowi, niejednokrotnie służba międzynarodowych wagonów sypialnych i restauracyjnych, zawczasu przygotowuje schowki

na banknoty w wagonach sypialnych i restauracyjnych, lub pod nimi. Znalaziono np. zwitek banknotów, zwieszający się na sznurku pod wagonem. Sznuerek zwieszał się z... W. C., gdzie był uwiązany. Rekordowy łup zdobyto w Zbąszyniu u pewnej mieszkanki Równego, która była opasana pasem, wypchanym złotymi rublami. Posiadała ona też złoto zapieczone w bochenku chleba. Odebrano jej 1.420 rubli w złocie! Inna znowu ukryła banknot stu złotych w ustach, lecz na dworcu w Tezewie rewizjenci są prawie, że jasnovidzący. —

## Najdroższy dokument Anglii Magna Charta wędruje za ocean

Oprawny w specjalną ramę z brązu, pod płytą ochronną z nietłukącego się ogniotrwałego szkła powędruje wkrótce do Ameryki dokument, będący najważniejszym historycznym aktem dziejów angielskich. Jest to „Magna Charta”, pierwszy akt prawodawczy o charakterze konstytucyjnym, nadany w roku 1215. Na akcie tym oparte jest obecne prawodawstwo Anglii i jej konstytucja. Dokument stanowi najcenniejszy obiekt, wysłany przez Anglię na wystawę nowojorską.

Magna Charta Libertatum — „Wielki Przywilej Wolności”, składa się z 60 punktów, jakie szlachta i duchowieństwo wymogły na królu Janie Bez ziemi na łące Kunymede pod Windsorem 15 czerwca 1215 roku. Niezadowolone z rządów królewskich wywołało ruch, mający na celu usunięcie szkodliwych skutków absolutnej władzy monarchii. Wymuszony na królu

przywilej oparł się na zasadzie prawa lennego, uprawniając wasalów do zbrojnego oporu w razie pogwałcenia przez monarchę jakiegokolwiek punktu tej pierwszej konstytucji, która stała się podstawą przyszłego ustroju politycznego Anglii i zreformowała stosunek monarchy do poddanych i prawo stało od tego czasu podległe królowi.

Wielka Karta Wolności skodyfikowała stare prawo anglosaskie i normandzkie. Lecz poza postulatami prawa lennego zawierała przywileje dla miast, jak ochronę wolności osobistej i własności prywatnej. Szlachta uzyskała bardzo znaczne ustępstwa: na jej korzyść została uszczuplona władza królewska w dziedzinie sądownictwa i skarbu. Nowe podatki mogły być nakładane jedynie za zgodą zgromadzenia przedstawicieli stanów. Komisja, złożona z 25 baronów, miała sprawować nadzór nad dekretemi królewskimi.

Ten punkt Wielkiej Karty czynił z niej zaczątek parlamentu. Magna Charta odegrała rolę fundamentu angielskiego prawodawstwa.

Przez całe stulecia toczyła się zacięta walka o utrzymanie przywileju, wymuszonego przez wasalów na niedolężnym królu. Zwycięstwo pozostało przy szlachcie. Żaden z monarchów angielskich nie mógł go zanulować. Istnieją jedynie dwa egzemplarze tego aktu państwowego. Jeden przechowują zbiory Brytyjskiego Muzeum. Drugi leży w wmurowanej kasie pancernej w katedrze w Lincoln.

Dopiero po długim wahaniu zdecydowano się wysłać jeden z egzemplarzy poza granice Anglii. Oprawiono go w specjalną ramę ochronną i powierzono opiece doświadczonych detektywów. Prasa angielska sprzeciwiała się wystawieniu w Nowym Jorku dokumentu posiadającego dla Wielkiej Brytanii niezmierną wartość historyczną. — Dodawano przy tym z ironią, że na 1000 amerykańców, którzy zwiędzą wystawę, nie mniej niż 999 nie wie, co to jest Wielka Karta i jakie posiada znaczenie dla Anglii.

Rząd angielski ubezpieczył cenny dokument w Lloydzie na przeszło 2 miliony złotych. Jest to najwyższa suma, na jaką dotychczas ubezpieczono jakiś dokument.

## Należności eksporterów czeskich zablokowane w bankach angielskich

PRAGA, 28. 3. (PAT). Jak donosi agencja Stefani, eksporterzy czescy zostali poinformowani przez banki angielskie, że rachunki ich w tych bankach zostały zablokowane.

Całość kapitałów czeskich za-

blokowanych w Londynie, wynosi, według obliczeń, około 30 milionów funtów, z czego ok. 10 milionów funtów stanowi własność czecho-słowackiego Banku Narodowego.

## Prywatne kompensaty zwiększą obroty z Francją

W Paryżu podpisany został układ platniczy, zastępujący układ z dn. 29 grudnia 1937 r.

Nowy układ platniczy, który wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia r. b. i jego aneksy, uzupełniające traktat handlowy polsko-francuski, stwarzają jednocześnie nowy

system kompensat prywatnych, które niewątpliwie powiększą wzajemną wymianę handlową.

W ten sposób oba rządy zamianowały wspólną wolę wzmocnienia wymiany gospodarczej między Polską a Francją.

**Polonia**  
**POM**  
**Piotrkowska 121**  
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-ej PO POL.

# NIEZAWODNA OFIARNOŚĆ

pozwole wspólnymi siłami wielokrotnie pomnożyć minimalną sumę 100 milionów złotych na rozbudowę lotnictwa  
Apel gen. L. Berbeckiego do całego społeczeństwa

\*

Ze wszystkich stron kraju nadchodzi radosne wieści o entuzjazmie, z jakim społeczeństwo spotęgowało swój udział w ofiarności na rzecz dobrobytu oraz w subskrypcji pożyczki na cele lotnictwa. Wszystkie sfery społeczne, organizacje, zarządy komunalne miast, sejmiki powiatowe, rady gminne, zrzeszenia przemysłowe, robotnicze, chłopskie, instytucje kulturalne i oświatowe, dorośli i młodzież, szkoły, pracownicy gminni, urzędnicy państwowi i komunalni, rady miejskie, pracownicy prywatni — jednym słowem wszystkie bez wyjątku grupy społeczne prześcigają się nawzajem w ofiarach i deklaracjach, stanowiących niejednokrotnie maksymalny wysiłek, połączone z najdalej posuniętymi ograniczeniami budżetów osobistych.

To głębokie zrozumienie potrzeb naszego potencjału obronnego w kierunku dalszego jego rozbudowania i umocnienia, aby mógł fizycznie oprzeć nieskazitelny pod względem siły moralnej mur, jaki otacza całą Rzplitej, od Bałtyku po Karpaty i od prastarej ziemi piastowej po Dźwinę i Dniestr i stać się niepokonaną przeszkodą dla wszelkich zakusów na całość Rzplitej, niezależnie od tego, z jakiej nadeszłyby strony, jest objawem ze wszechmiar pocieszającym, stanowiąc jednocześnie bodaj najlepszą odpowiedź na wszelkie budurne plotki i pogłoski, które ostatnio tak się nieznacznie rozpleniły. To zaufanie najszerszych warstw społeczeństwa do siły moralnej i militarnej państwa może wreszcie położyć kres powodzi łgarstw najgłupszych i najfałszywiejszych, rozświecających chyba przez półgłówków, lub godnych najwyższego potępienia szkodników. Nie ulega wątpliwości, że na niczym nie oparty niepokój, który zakolęsał duszami niektórych ludzi słabych i neurastenicznych, a który już się likwiduje, zniknie w najbliższym czasie definitywnie, ustępując miejsca solidarnej silnej postawie moralnej całego społeczeństwa wobec zadań, jakie stoją przed państwem oraz przed każdym obywatelem, a które ująć można w jednym zdaniu: zapewnienie Polsce pełnego, stuprocentowego bezpieczeństwa!

## P.K.O. ułatwia

Celem ułatwienia i uprzywilejowania milionowym rzeszom patriotycznego społeczeństwa subskrypcji pożyczki obrony przeciwlotniczej, PKO stawia do dyspozycji cały swój aparat, który dokonywać będzie bezinteresownie wszelkich czynności, związanych ze zgłaszaniem i wpłatami subskrybentów. Wpłaty zatem na pożyczkę lotniczą z wolności będą całkowicie od opłat manipulacyjnych, a potrzebne druki i blankiety dostarczane będą bezpłatnie.

## Audjencje na Zamku

Z Warszawy donoszą: Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności Marsz. Śmigłego - Rydza, premiera gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremierów inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Poza tym Prezydent Rzplitej przyjął w dniu wczorajszym marszałka senatu p. Bogusława Miedzińskiego.

Z Warszawy donoszą:

Komisarz pożyczki państwowej, przeznaczonej na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej, gen. BERBECKI wygłosił przez radio następujące przemówienie: „Obywatele niepodległej Polski!

Na rozkaz Wodza Naczelnego marsz. Śmigłego - Rydza staję przed wami, jako mianowany przez ministra skarbu komisarz generalny pożyczki państwowej, przeznaczonej na rozbudowę lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

Staję przed wami, obywatele, z najserdeczniejszym żołnierskim apelem.

Stało się niezbędnym dla Polski rozbudować czołowy hufiec siły zbrojnej — najukochańsze dziecko całego społeczeństwa polskiego bez różnicy płci i wieku — lotnictwo wojskowe.

## Wspaniałe wyczyny

Ofiarny i bohaterski lotnik polski walczy bez ustanku nawet w czasie pokoju, walczy o zdobycie chwały polskiego imienia, walczy o panowanie Polski w nowym żywiole — przestworzach powietrznych.

Czy potrzeba wliczać fakty? Oto śmiały, szaleńczy prawie, lot mjr. IDZIKOWSKIEGO, który ginie w walce o zwycięstwo nad szlakami powietrznymi północnego Atlantyku.

Wielokrotne zwycięstwa polskiego lotnika na międzynarodowych Challenge'ach, stawiając przed oczyma nasze bohaterskie postacie kpt. ŻWIRKI i inż. WIGURY, jak również miłą żołnierską postać płk. BAJANA.

Cichy i skromny, jak piosenka na jego cześć, płk. SKARŻYŃSKI wstawia imię Polski zwycięstwem nad szlakami południowego Atlantyku na nikłej skorupce — sportowym samolocie R. W. D. — 5. Decyzja nie złomna, podjęta w cichości własnego wielkiego serca, dała Polsce wyczyn dotychczas nie powtórzony.

Odgaleźnienie lotnictwa — lotnictwo balonowe — daje zwycięstwo na zawodach o puchar Gordon - Benneta, gdzie znowu podkreślają bohaterstwo polskie kapitanowie HYNEK, BURZYŃSKI i JANUSZ.

Czyni te są tak świeże i tak głęboko zapadłe w dusze społeczeństwa naszego, że sami, obywatele, uzupełnicie ten krótki, a tak w treść bogaty, szereg bohaterów.

Za życie, pełne bohaterskiej treści, za ciągłą ofiarnością, za wstawianiem imienia Polski, ojczyzna darzy miłością swoje dzieci — lotników.

## Wzruszające przykłady

Jak głęboka i wzruszająca jest ta miłość — niech dowiodą przykłady, które wam zacytuje:

Oto górnik Zagłębia Śląskiego, wydobywający z głębokiej sztolni węgiel dla Polski, JAN KUŚNIOK, przed śmiercią przekazuje oszczędności całego swego życia, wynoszące 1.000 zł. na rozbudowę lotnictwa.

Oto 9-letni ANDRZEJ ROZEC KL, umierając, przeznacza wszystkie swoje oszczędności złożone na książeczce, a wynoszące 5 zł. 70 gr. na budowę samolotów.

Oto właściciel z Polesia, JAN ONISKO, zapisuje w testamentcie swoje oszczędności, wyno-

szące 100 złotych, w 75 proc. na lotnictwo.

## „Bis dat qui cito dat!”

Oto obecnie nie zaczęła się jeszcze subskrypcja na pożyczkę lotniczą, a już napływają zgłoszenia. W dwie godziny po komunikacie radiowym obywateli z Poznańskiego HELENA i ALEKSANDER MYSZKOWSCY z Chwałboga podpisują deklarację na 20.000 zł. Obywatel warszawski HENRYK KOBYLAŃSKI z ul. Stalowej — 5.000 złotych.

Co godzina, co minuta napływają zgłoszenia listownie, telefonicznie, telefonicznie i osobiście.

Zasady pożyczki są tak obmyślane, aby dać możliwość wzięcia udziału wszystkim, bez różnicy stanu majątkowego, w tej wielkiej akcji dla wzniosłej sprawy obrony państwa. Zostały one szczegółowo podane w komunikatach radiowych, w artykułach prasowych, a w najbliższych godzinach będą rozplakowane w całej Polsce. Nie będę ich za tym tutaj powtarzał.

„Bis dat qui cito dat” — mówi łacińskie przysłowie, co znaczy: „Podwójnie daje, kto daje szybko”. Przysłowie to, jeżeli chodzi o pożyczkę lotniczą, jest wyjątkowo słuszne.

Rozbudowa i pełne unowocześnienie lotnictwa, umożliwione dzięki szybkiemu pokryciu pożyczki, stokrotnie wzmocni naszą siłę zbrojną w powietrzu. A więc nie dwa razy daje — kto szybko daje, ale stokrotnie zwiększa nasze możliwości ten, kto szybko zakupuje obligacje i bony pożyczki lotniczej.

Polska zbroi się nie od dziś. Zbroi się od pierwszych lat swej niepodległości. Armia, jej wyposażenie techniczne, utrzymanie jej bojowego i patriotycznego ducha — to były największe troski marsz. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Cieżar tych trosk przejął na

## Odezwa do żydów

w sprawie subskrybowania rozpisanej pożyczki

Z Warszawy donoszą:

Żydowskie koło parlamentarne wydało następującą odezwę do społeczeństwa żydowskiego w Polsce: „Żydowskie koło parlamentarne we wszystkich swoich deklaracjach podkreślało gotowość wzywać 3 milionowej ludności żydowskiej w Polsce do ponoszenia wszelkich ofiar na rzecz państwa, a w szczególności dla wzmocnienia jego obronności, ugruntowania jego mocarstwowego stanowiska.

W obliczu obecnych wypadków, rozgrywających się w najbliższym sąsiedztwie państwa, ta gotowość powinna się wyrazić bezpośrednim

## Dwa miliony złotych zadeklarowano w ciągu pierwszej doby

Z Warszawy donoszą:

Biuro komisarza generalnego pożyczki obrony przeciwlotniczej mieści się w lokalu zarządu głównego LOPP, przy ul. Wierzbowej Nr. 9 i czynnie jest bez przerwy od godz. 8 do 20-ej.

Komisarz generalny pożyczki, generał broni inż. LEON BERBECKI, przyjmuje codziennie od godz. 12-ej do 15-ej.

Już w dniach 27 i 28 bm., natychmiast po komunikacie radiowym o pożyczce obrony przeciw-

niebie marsz. ŚMIGŁY - RYDZ. W ciągu ostatnich paru lat potencjał naszej obrony narodowej zwiększył się wydatnie i wzrasta z roku na rok. Złotówka w Polsce ma wielką wartość. Niezależnie od stałych wydatków z budżetu państwowego — na inwestycje obronne i związane z nimi w dużej części inwestycje ogólne, wydajemy z planu inwestycyjnego, z FON, z sum zbieranych przez LOPP i z innych społecznych, poważne sumy.

## Imponujące inwestycje

Rząd zmobilizował na inwestycje publiczne w 1936 roku 600 milionów złotych, w 1937 — miliard złotych, w 1938 — miliard sto milionów złotych. — Jedna trzecia 3-letniego planu inwestycyjnego na lata 1939-41, mierzona wydatkami z tytułu ustawy inwestycyjnej, wynosi dla roku bieżącego około miliard dwustu milionów złotych, a więc już dwa razy więcej, niż w 1936 roku.

Jest to znacznie więcej, niż w latach największej koniunktury przedkryzysowej, kiedy to inwestycje pochłaniały około miliard złotych. A przecież za każdy milion złotych można dziś wykonać co najmniej 30 proc. więcej, niż w 1928 roku. Ktoś, nie znający dokładnie naszych warunków, nie zdaje sobie nawet sprawy, jak wielką wartość w Polsce reprezentuje każdy milion złotych. Suma miliarda dwustu milionów złotych, przewidywana, jako wydatki inwestycyjne w roku bieżącym, musi być wykonana, a może powinna być pomnożona. Musi być pomnożona zwłaszcza na rzecz tak ważną, jaką w ogólnym zagadnieniu obrony narodowej jest rozbudowa lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

To zadanie pozwoli wypełnić pożyczka obrony przeciwlotni-

mocnym czynem.

Państwo jest dobrem ogółu obywateli. Wszyscy obywatele powinni stanąć do apelu w jego obronie.

Ludność żydowska walczyć o swoje prawa, nie da się przez nikogo wyprzedzić w wypełnianiu obowiązków wobec państwa.

Rząd Rzeczypospolitej rozpisal pożyczkę obrony przeciwlotniczej. Żydzi!

W pełnym poczuciu naszego związku z losami państwa i naszych obowiązków obywatelskich, weźmiemy masowy, najbardziej wydatny udział w subskrypcji rozpisanej pożyczki!”

lotniczej, zaczęły napływać na ręce generalnego komisarza pożyczki zgłoszenia, deklarujące zakup obligacji.

W ciągu pierwszych 24 godzin suma zadeklarowanych kwot wyniosła ponad 2 miliony złotych.

\*

Polskie Radio podawać będzie codziennie o godz. 19-ej komunikaty i raporty, dotyczące przebiegu subskrypcji pożyczki.



NIE MA PAŃ OBOJĘTNYCH NA CZARUJĄCY EGZOTYCZNY ZAPACH WODY TOALETOWEJ I PERFUM

czej, której rozpisanie rząd Rzeczypospolitej wczoraj postanowił.

Podobnie, jak inne elementy obrony narodowej również element obrony przeciwlotniczej pomnaża się z roku na rok, znajdując swój wyraz w nowych fabrykach samolotowych i zbrojeniowych i w rosnącej ilości produkowanego sprzętu. Plany w tej dziedzinie są wykonywane i wykonywane będą. — Dzięki pożyczce będzie je można zwiększyć o co najmniej STOMILIONÓW ZŁOTYCH. Jestem pewien, że potrzeba ta zostanie pokryta z dużą nadwyżką.

W imieniu Wodza Naczelnego wzywam was, obywatele Polski niepodległej, do zadokumentowania przed całym światem jedności w wysiłku dla obrony państwa.

Symbol jedności państwa. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, profesor doktor Ignacy Mościcki, niech żyje!

Symbol jedności siły zbrojnej Polski, Wódz Naczelny, Marszałek Śmigły - Rydz, niech żyje!

## Wszyscy gotowi!

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym o godz. 2 do lokalu klubu sprawozdawców przybył gen. Berbecki, który oświadczył, że stanął na czele akcji pożyczkowej, że subskrypcja rozpocznie się 5 kwietnia, że

CHODZI O ZDOBYCIE 100 MILIONÓW ZŁOTYCH NA NAGLE NIEODZOWNE POTRZEBY.

W całej tej akcji pożyczkowej rynek finansowy nie będzie atakowany, to znaczy że nie będzie drenażowania kredytu sztywnego. Pożyczka ta, niezależnie od celu doraźnego, ma być dowodem jednolitości całego narodu w dziele obrony, przy czym do tej akcji pociągnięci zostaną wszyscy bez różnicy płci, wieku i wyznania. Jeżeli nawet ukazała się odezwa O. Z. N. nie znaczy to, że inni nie powinni stanąć obok, że będzie tak samo chętnie widział przedstawicieli skrajnej prawicy, jak skrajnej lewicy.

Interpelowali o drogi działania pos. ŻELIGOWSKI i FUDA KOWSKI, wrazili swoje życzenia pp. ARCISZEWSKI i SZERESZOWSKI. Wszyscy więc, zespoleni jedną troską, powinni się przyzyszyć do zdobycia środków w terminie jak najszybszym, któreby wielokrotnie przewyższyły pierwsze postawione zadania.

(Dokończenie na str. 7-ej).

# Ostatnie wydarzenia w ilustracji



1. Pani Lebrun w towarzystwie królowej Elżbiety w drodze do pałacu Buckingham. — 2. Na dworcu Viktoria w Londynie angielska rodzina królewska żegna się z prezydentem Francji, który po kilkudniowej wizycie powraca do ojczyzny. — 3. Prez. Lebrun z małżonką podczas powitalnego przenówienia w Westminster-Hall, gdzie był podejmowany przez izbę gmin i izbę lordów w Londynie. — 4. Prez. Lebrun z małżonką podczas galowego przedstawienia, wydanego na cześć dostojnych gości francuskich w operze królewskiej w Londynie. Stoją od lewej: królowa Matka Maria — siostra króla — prezydent Lebrun — królowa Elżbieta — król Jerzy — pani Lebrun. — 5. Prezydent Francji u lordmajora Londynu. Na lewo: Lebrun — Lordmajor — pani Lebrun. Za panią Lebrun — Bonnet. Na prawo siedzą od prawej: pani Chamberlain — premier Chamberlain — arcybiskup Canterbury — księżna Kentu — książę Kentu. — 6. Król Wiktor Emanuel odczytuje mowę tronową, podczas otwarcia pierwszej izby faszystów i korporacji. — 7. Mussolini przemawia do 65 tys. faszystów na Foro Mussolini w Rzymie. — 8. Moment uroczystego powitania min. Szumlakowskiego przed rezydencją gen. Franco w Burgos. — 9. Przywódca hitlerowców kłajpedzkich dr. Neumann zdaje raport Hitlerowi po jego przybyciu do Kłajpedy. — 10. Hitler na mostku kapitańskim „Deutschland” w drodze do Kłajpedy w towarzystwie admirała Raedera i gen. Keilla.

# Niezawodna ofiarność

(Dokończenie ze str. 5-ej).

## Hojne ofiary

Z pośród większych ofiar, jakie zostały wplacone, lub zadeklarowane w dniu wczorajszym w całej Polsce, wymienić należy:

Sejm śląski uchwalił przeznaczyć ze skarbu śląskiego 1 milion złotych na FON.

Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Warszawie subskrybowało 300 tys. zł. na pożyczkę obrony przeciwlotniczej i 200 tys. zł. jako dar na cele obrony narodowej.

Związek Nauczycielstwa Polskiego z funduszy organizacji 25 tys. zł. na FON., a jednocześnie dalszych 70 tys. zł. ze składek nauczycielstwa (poprzednio 95 tys. zł.).

Polska Akademia Umiejętności w Krakowie subskrybowała 100 tys. zł. pożyczki na obronę przeciwlotniczą.

„Wspólnota Interesów” w Katowicach wręczyła 300 tys. zł. na budowę śmigacza morskiego, a jedno cześć dyrektorzy, robotnicy i urzędnicy postanowili wczoraj powiększyć tę kwotę o dalszych 500 tys. zł. do dyspozycji Wodza Naczelnego na dozbrojenie armii.

Syndykat interesów drzewnych we Lwowie na ręce Marsz. Śmigłego - Rydza 50 tys. zł. na FON.

Centralna Małopolska Kasa Oszczędności przeznaczyła 35 tys. zł. na FON, z czego 10 tys. na szkole pilotów w Lublinie.

Racownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i wszystkich Ubezpieczalni Społecznych zebraли na FON 139 tys. zł.

Dyrekcja Elektrowni kieleckiej złożyła na FON 7 tys. zł., a pracownicy instytucji zabraли na ten cel 5 tys. zł.

## Deklaracja świata gospodarczego

Z Warszawy donoszą:

Prezes związku izb przemysłowo-handlowych Rzplitej b. min. C. KLARNER ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że świat gospodarczy z pełnym zrozumieniem i entuzjazmem wita inicjatywę rządu, widząc w rozpisanej pożyczce na cele lotnicze jeszcze jeden w długim łańcuchu przygotowań, wyraz realnej i konstruktywnej pracy nad wzmocnieniem potencjału obronności kraju.

W pracy tej świat gospodarczy wraz z całym społeczeństwem weźmie jeszcze wydatniejszy, niż dotychczas, udział przez najwyższą subskrypcję pożyczki.

## Opinia Anglii

LONDYN, 28.3. (PAT) — Dzieniki londyńskie wykazują w dalszym ciągu duże zainteresowanie sprawami polskimi, podkreślając całkowitą jedynomyślną poglądów narodu polskiego na temat ostatnich wydarzeń międzynarodowych. Pisma uwidaczniają znaczenie Polski dla dalszego rozwoju wydarzeń w Europie, podkreślając wysoką wartość bojową armii polskiej.

Prasa angielska obszernie komentuje również zaciągnięcie pożyczki wewnętrznej na rozbudowę lotnictwa, podkreślając samowystarczalność Polski w dziedzinie produkcji wojskowej.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” pisze, że Polska posiada środki, by zapewnić ochronę swych żywotnych interesów.

Korespondent warszawski tegoż pisma donosi o powodzi fantastycznych plotek, szerzonych przez nieznaną źródła o sprawach polskich, zaznaczając, że do plotek tych ustosunkować się należy z jak największą ostrożnością.

„Ta kampania kłamstw i blagi wywołuje skutek wręcz odwrotny od zamierzonego — pisze dziennik, zwracając uwagę na imponującą postawę moralną narodu polskiego, który jednolity i zjednoczony skupił się dokoła swej armii.

# Walki węgiersko-słowackie stanowią tło do toczących się rokowań

## Pojedynki artylerii

BUDAPESZT, 28.3. (PAT) — Urzędowo komunikują: Oddziały słowackie, kontynuując atak w okręgu Kiskolon dnia 27 b. m. w późnych godzinach popołudniowych otworzyły na ten teren ogień artyleryjski, w następstwie czego

po stronie węgierskiej jeden żołnierz został zabity, a jeden ciężko ranny.

Artyleria węgierska, odpowiadając ogniem, zmusiła artylerię słowacką do zaprzestania dalszego ostrzeliwania.

Dnia 28 b. m. o godz. 4.30 rano słowacy zaatakowali straż obozową w okolicy gminy Bunkos. Atak odparto. Po stronie węgierskiej jest jeden zabity.

O godz. 6.45

artyleria słowacka podjęła ogień artyleryjski na miejscowość Bunkos, w wyniku czego dwa domy spłonęły.

Artyleria węgierska odpowiedziała ogniem. Około godz. 7.15 zapanował spokój.

## Bilans strat

BUDAPESZT, 28.3. (PAT) — Urzędowo komunikują: Wojska węgierskie niezmiennie utrzymują punkty, osiągnięte dn. 23 b. m. Poza ogłoszonymi już komunikatami w ciągu dnia dzisiejszego żadnych szczególnych wydarzeń nie zanotowano.

Na froncie panuje spokój. Detychezasowa ogólne straty, spowodowane utarczkami z wojskami słowackimi, wynoszą za okres od 23 do 28 b. m.

25 zabitych i 56 rannych, tak spośród żołnierzy, jak i osób cywilnych.

Węgierskie siły lotnicze nie poniosły żadnych strat, ani w maszynach, ani w ludziach.

## Linia frontu

BRATYSŁAWA, 28.3. (PAT) — Wydany dziś oficjalny komunikat stwierdza, że sytuacja na froncie wschodnio-słowackim nie uległa zmianie. Front przebiega przez następujące miejscowości: Prislup — Roztoki — Kolonica — Ladomirova — Wyżna Remety — Jasenow — Ruskowce — Niżna Rybnica — Niżna Remety — Błatna Polanka — Pawłowce — Sławkowce.

Dzisiejszej nocy na kilku odcinkach doszło do starć. Jak dalej komunikują, nastroj

żołnierzy na froncie, pomimo złej pogody, jest bardzo dobry. Po przybyciu ochotników z zachodniej i środkowej Słowacji,

wszędzie panuje entuzjazm.

Doszło również do uspokojenia wśród ludności cywilnej, która była zaniepokojona i zdezorientowana wskutek pierwszych ataków węgierskich i rozmaitych alarmujących pogłosek.

## Śmierć lotnika

SZTUTGART, 28.3. (PAT) — Dzienniki donoszą, iż znany lotnik niemiecki,

mjr. HAERLE poległ śmiercią lotnika.

Blizszych szczegółów brak.

Mjr. Haerle dokonał swego czasu lotu na trasie Berlin — Bawaria (15 tys. klm.),

był jednym z najstarszych członków partii narodowo-socjalistycznej i posiadał wiele odznaczeń partyjnych.

## Słowacy pojechali po instrukcje

BUDAPESZT, 28.3. (PAT) — Urzędowo komunikują: Mieszana komisja węgiersko-słowacka do spraw ustalenia granicy słowacko-karpatorskiej odbyła dziś w południe w ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem starłego zastępcy ministra spr. zagr. Voernle i słowackiego podsekretarza stanu Zvrskoveca posiedzenie.

Na posiedzeniu, na którym obecni byli wszyscy członkowie obu komisji,

delegacja węgierska przedłożyła projekt, dotyczący ustalenia granicy.

Delegacja słowacka przyjęła ten projekt do wiadomości i jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego wyjedzie z powrotem

do Bratysławy, celem uzyskania od swego rządu szczegółowych instrukcji

w tej sprawie. Delegacja słowacka za kilka dni znów powróci do Budapesztu celem kontynuowania rokowań.

W godzinach popołudniowych delegacja słowacka opuściła Budapeszt.

# Więźniowie brzescy wracają

### Czy mogą liczyć na łaskę czynników miarodajnych?

Agencja „ISKRA” donosi: Donosiliśmy już o zgłoszeniu się do poselstwa polskiego w Pradze WŁADYSŁAWA KIERNIKA, poszukiwanego przez władze prokuratorskie w związku z uchylaniem się przezeń od odbycia kary, wymierzonej prawomocnym wyrokiem sądów Rzeczypospolitej w t. zw. procesie „brzeskim”.

Następnie stawił się w poselstwie KAZIMIERZ BAGIŃSKI i ostatnio WINCENTY WITOS, skazani w tymże procesie i poszukiwani, jak Kiernik, przez

władze prokuratorskie. Aczkolwiek dobrowolne zgłoszenie się wymienionych do dyspozycji władz polskich po pięcioletnim okresie uchylania się od odbycia kary nastąpiło w związku z licznymi aresztowaniami, jakie ostatnio miały miejsce wśród obrokrajowców na terenie Czech, to jednak wyraża nie chęć powrotu do kraju dla podporządkowania się konsekwencjom wyroku sądowego mo że nie pozostać bez wpływu na stanowisko właściwych instancji państwowych w stosunku do

terminu odbywania przez wymienionych wymierzonej im kary, podobnie, jak to miało miejsce w stosunku do dr. ADAMA PRAGIERA, który, skazany w procesie „brzeskim”, uchylił się również od odbycia kary, zgłosił się jednak w następstwie dobrowolnie do władz i po odsiedzeniu części kary więzienia został zwolniony przedterminowo.

## Korfanty w Paryżu po zaborze Czech

Z Katowic donoszą: Nadeszły już ścisłe wiadomości co do b. senatora W. Korfantego, który od kwietnia 1935 r. mieszkał w Czechach.

Tuż przed wkroczeniem wojsk niemieckich do Czech w nocy z 14 na 15 marca W. Korfanty, uprzedzony o tym, opuścił stałe swoje mieszkanie w Pradze i schronił się do innego miejsca.

Po kilku dniach, gdy warunki stosowane przez niemieckie władze zostały złagodzone, p. Korfanty opuścił Pragę i pod przybranym nazwiskiem przejechał samochodem do Strassburga, skąd udał się do Paryża.

# Nowy gabinet litewski

### Minimum zarobek jednego dnia na F. O. N.

KOWNO, 28.3. — Skład gabinetu zatwierdzonego: premier — gen. J. SZERNIUS, wicepremier — dr. K. Bizauskas, sprawiedliwość — doc. A. Tamoszajtis, sprawy zagr. — J. Urbszys, sprawy wewnętrzne — gen. Skuczias, skarb — gen. s. Sultkus, oświata — dr. L. Bistras, rolnictwo — dr. J. Krikszczunas, komunikacja — inż. Germanas, obrona na rodowa — gen. Mustejkis.

Jest to rząd koalicyjny, w skład którego wchodzi dwóch chrześcijańskich demokratów dr. L. Bistras i min. K. Bizauskas, dwóch ludowców — doc. A. Tamoszajtis i dr. J. Krikszczunas oraz jeden członek partii Tautlinników — inż. Germanas. Reszta — bezpartyjni wojskowi. Soc. dem. odmówili udziału w rządzie.

Rząd obecny jest nazywany „gabinetem generalskim”, gdyż w skład jego wchodzi aż czterech generałów. Warunkiem wejścia stronnictw opozycyjnych było przyrzeczenie przez prezydenta rozwiązania partii Tautlinników oraz pozostającej pod jej kierownictwem organizacji młodzieżowej „Związek Młodej Litwy”.

KOWNO, 28.3. — Naczelny komitet litewskiego F. O. N. wydał odezwę nawołującą całe społeczeństwo do hojnych ofiar na rzecz funduszu zbrojeniowego.

Każdy obywatel, według zaleceń organizatorów zbiórki, powinien na rzecz funduszu zbrojeniowego oddać przynajmniej swój zarobek z jednego dnia.

Co się tyczy warstw zamożniejszych, to we wczorajszej swej mowie gen. Rosztinis, z całym naciskiem podkreślił, że o ile one w dniach zbiórki nie zechcą w sposób należyty spełnić swego obowiązku obywatelsko-patriotycznego, to im ten obowiązek z całą stanowczością będzie przypomniany.

## Odroczony sejm

KOWNO, 28.3. (PAT). Nadzwyczajne posiedzenie sejmiku litewskiego, wyznaczone na dziś na godzinę 18-tą, nie odbyło się. Zostało ono odroczone na prośbę ministra spraw zagranicznych URBSZYSZA do czwartku godz. 10.

## Litwa liczy na Polskę

KOWNO, 28.3. (Tel. wł.) — Litewski minister obrony narodowej oświadczył w dniu dzisiejszym, że Litwa musi współpracować z Polską, bowiem tylko Polska może jej pomóc i przede wszystkim w interesie Polski jest niezależny byt Litwy.

**DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI**  
31/V — 5/VI 17/VIII — 22/VIII zł. 200.—

**DO ANTWERPII i LONDYNU**  
13 — 21/VII zł. 324.—

**FJORDY NORWEGII**  
25/VII — 9/VIII zł. 520.—

Zapisy i informacje:  
**Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

PRZEMYSŁ, HANDEL, RZEMIOSŁO I ZAWODY WYZWOLONE  
KORZYSTAJĄ  
**z fotokopii „INTRO”**  
DOKUMENTÓW, RYSUNKÓW  
I PLANÓW, POWIĘKSZENIA  
I ZMNIJSZENIA

Zamówienia po cenach oryginałów  
przyjmuje  
Skład Przyrządów Fotograficznych  
**FOTO-MORGENSTERN**  
Piotrkowska 40

**„INTRO” Piotrkowska 80**

**Tragedia żydów**  
wydanych na łup barbarzyńców w Czechach

PRAGA, 28 marca. (ZAT). — Żydzi w Czechach i na Morawach przeżywają ciężkie chwile. Wszystkie instytucje żydowskie są zamknięte. Unieruchomiono też jedną kuchnię żydowską w Pradze, która wydawała niezamierzonym bezpłatnie obiady, to też ludzie ci skazani są na głód.

Masowe aresztowania wśród żydów trwają nadal. Wszyscy żydowscy działacze społeczni są aresztowani. Ciągłe rewizje i aresztowania wywołują panikę.

Wszystkie żydowskie depozyty bankowe są zablokowane, to też zamożniejsi żydzi nie mogą przyjąć z pomocą niezamierzonym współpracownikom. Żydów traktuje się w obozach koncentracyjnych bardzo brutalnie. Kilku żydów, których zwolniono z więzienia trudno jest poznać, gdyż tak bardzo się zmienili na skutek doznanych przeżyć.

Wszystkie sklepy żydowskie są zamknięte. Żydowscy pracownicy przedsiębiorstw usunęli ci zostali ze stanowisk.

# Adolf Hitler jest milionerem

## Führer jest jednym z najbogatszych ludzi Niemiec

### Posiada swe konta w 15-tu bankach w kraju i zagranicą

Trzy lata temu Adolf Hitler w Sportpalasie w Berlinie rzekł do rozentuzjzmowanych tłumów w jednej ze swych efektownych mów, w części poświęconej swemu życiu:

„Jestem w dalszym ciągu człowiekiem z ludu — skromnym ubogim człowiekiem. Jestem faktycznie jedynym człowiekiem na wielkim stanowisku państwowym, który nie ma nawet swego konta w banku“.

I znowuż kilka tygodni temu podczas uroczystości na Wilhelmstrasse powtórzył część swego wcześniejszego przemówienia mówiąc: „pozostałem tym, czym byłem zawsze — i nie chciałbym być niczym więcej“.

\*

P. Ladislav Farago w ostatnim numerze poważnego dwutygodnika amerykańskiego „Ken“:



Złośliwa awaga, rzucana w tych dniach przez pewnego polityka francuskiego na wieść o zajęciu Klajpedy:

— Zwykli bandyci również każą swym ofiarom podnosić ręce, ale nie domagają się, aby przy tym wołali: „Heil!“

\*

Voltaire wygłosił wiele pięknych myśli, lecz jedna z nich powinna być wydrukowana złotymi zgłoskami:

— Nie zgadzam się z tobą ani na jednym punkcie, ale będę walczył do śmierci o twoje prawo wypowiedziania się.

Oto prawdziwa demokracja, prawdziwa treść wolności.

\*

Jak donosi „Robotnik“, ostatnio krąży w Wiedniu następujący czterowiersz:

„Wir wollen keinen Maler von Gottesgnaden,  
Wir wollen keinen Führer von Berchtesgaden,  
Wir wollen kein Eintopfgericht und Hering,  
Wir wollen so fressen wie Feldmarschal Goering“.

W przekładzie na język polski: „Nie chcemy malarza z Bożej łaski,  
Nie chcemy Führera z Berchtesgaden,  
Nie chcemy jednego dania ze śledziem,  
Chcemy żreć jakfeldmarszałek Goering“.

\*

Pewien człowiek w Ameryce wszedł do biura ubezpieczeń, gdzie chciał się zaasekurować na wypadek śmierci.

— Czy jeździ pan na rowerze?

— zapytał urzędnik.

— Nie.

— A czy prowadzi pan samochód?

— Nie.

— To może jest pan pilotem?

— Nie, nie — odpowiedział klient ze śmiechem — nie uprawiam żadnych niebezpiecznych sportów.

— Bardzo mi przykro, proszę pana — przerwał mu agent — ale nie ubezpieczamy już piechurów!

wychodzącego w Chicago stwierdza po trzech latach żmudnych poszukiwań, że „skromny, ubogi człowiek z ludu“ jest w rzeczywistości

#### JEDNYM Z NAJBOGATSZYCH LUDZI NIEMIEC,

którego osobisty majątek ulokowany jest w 15-tu bankach na terenie Rzeszy i za granicą, jak również w całym szeregu nader dochodowych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Cały majątek kanclerza powstał od chwili rozpoczęcia przez niego swej kariery politycznej. Lwia część majątku Hitlera powstała po zdobyciu przez niego pełnej władzy. Pensja kanclerska, wynosząca zaledwie 48.000 marek rocznie nie odgrywa żadnej roli w budżecie Führera, natomiast podstawę jego majątku stanowią dochody, płynące ze sprzedaży „Mein Kampf“: książka ta od kilku lat jest najpopszejszą książką świata.

Rozpowszechnianie tej książki ma swoją historię. W czasie pierwszego okresu wzrostania Führera w siłę panował stały brak zainteresowania ze strony czytelników dla tej „biblii“ narodowego socjalizmu, z czego autor był wielce niezadowolony. — MAX AMANN, osobisty doradca finansowy kanclerza od roku 1921, a radca handlowy partii narodowo-socjalistycznej od roku 1922, wynalazł sposoby rozpowszechniania tej książki.

Spowodował on zarządzenie, aby książka ta ofiarowywana była przez państwo każdej parze, wstępującej w związki małżeńskie na terenie Rzeszy. Rozporządzenie to uzgodnione było z autorem „Mein Kampf“. Egzemplarze nabywane są za pieniądze podatników przez państwo, przy czym normalny upust, obowiązujący przy sprzedaży hurtowej, nie jest stosowany. Ministerstwo oświecenia publicznego rozpoczęło rozdawnictwo tych książek w szkołach po zakończeniu roku szkolnego, zaopatrując równocześnie bardzo obficie w egzemplarze „Mein Kampf“ biblioteki i czytelnice szkolne.

Mimo wielkiego nakładu, cena książki utrzymana została na wysokim poziomie: 8.50 mrk. n. (około 18 złotych) i nigdy nie była obniżana, przy czym honorarium autorskie wynosi 20 proc. W roku 1934 dochód autora z książki, doręczanej parom małżeńskim na terenie Rzeszy, wyniósł około zł. 2.600.000. — a w roku 1937 wzrósł do sumy złotych 3.675.000. Na podstawie powyższych danych przyjąć można, że zysk całkowity Führera z jego dzieła wynosi obecnie rocznie około zł. 4.500.000, gdyż żadnych innych danych, prócz wyżej wymienionych, niestety uzyskać nie było można.

W roku 1936, wskutek wpływu wielkich sum, Max Amann zdecydował się sam zająć osobistym majątkiem kanclerza i ulokować go w sposób rentowny i bezpieczny. Zakupił więc poważne obiekty w Berlinie, Monachium i Kolonii oraz powiększył wydawnictwo FRANZ EHER VERLAG (oficjalne wydawnictwo Rzeszy od chwili dojścia do władzy partii narodowo-socjalistycznej) przez „pozyskanie“ innych drukarni i wydawnictw. Jako pierwsza nabyta została największa bawarska drukarnia M. MÜLLER & SÖHNE wraz z całym szeregiem fabryk papieru. Po tym nabył Max Amann

dla swego szefa wielką firmę wydawniczą KNORR & HIRTH oraz koncern ULLSTEINA, za który Amann zapłacił, co jest powszechnie znane, 5.000.000 marek, stanowiących prywatną własność kanclerza. Wraz z koncernem Ullsteina otrzymał cały szereg budynków biurowych i fabrycznych jak również domów mieszkalnych prawie w każdym większym mieście niemieckim. W Monachium Hitler jest właścicielem całego szeregu nieruchomości na Thierscher Strasse oraz dużych posesji na ekskluzywnej Maximilian-Strasse w Berlinie. W roku 1937 Amann zainwestował znaczne kapitały Hitlera w koncernie przemysłowym feldmarszałka Göringa — HERMAN GÖRING WERKE.

Zdaniem Amanna, żaden z banków niemieckich nie nadawałby się do ulokowania całych dochodów kanclerza, wobec czego zdecydował się podzielić majątek Führera pomiędzy cały szereg banków. Największe sumy na nazwisko Hitlera złożone są w BAYERISCHE GEMEINDEBANK, Gyrozentrale, położonym prawie obok Brunatnego Domu w Monachium. Poważne sumy, zdeponowane są w BAYERISCHE GEMEINDE UND WELN BANK, w oddziale monachijskim DEUTSCHE BANK UND DISCONTO GESELLSCHAFT, w oddziałach berlińskim i monachijskim BANKU NIEMIECKICH ROBOTNIKÓW, dawniejszej socjalistycznej instytucji, przejętej przez partię narodowo-socjalistyczną.

Jednak takie lokowanie kapitałów nie wydało się Amannowi dostatecznie pewne. Dlatego też poważną część majątku Hitlera znajduje się za granicą. Duże ka-

Stan uderzeń krwi do głowy doznaje często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, regulującej czynności przewodu pokarmowego.

pitwały złożone były W ZWIĄZKOWYM BANKU SZWAJCARSKIM w Szwajcarii. Sumy te, po dewaluacji franka szwajcarskiego przelane zostały do oddziału londyńskiego już w funtach szterlingach (WEST END BRANCH OF THE SWISS BANK CORPORATION, London, 11c Regent Street). Właścicielem konta jest firma Franz Eher Verlag. Pełnomocnikiem firmy jest p. Max Amann, zamieszkały w Monachium.

Zgodnie z planem biura rozrachunkowego Amanna KAPITAŁY HITLERA ULOKOWANE ZOSTAŁY W DZIEWIĘCIU BANKACH W RÓŻNYCH PAŃSTWACH EUROPEJSKICH NA TRZY ROZMAITE NAZWI-SKA.

Konta znajdują się w następujących miastach:

Bern — Szwajcaria — BUNDES POSTSCHECKAMT, rachunek Nr. 111-7,205, na nazwisko Max Amann.

Paryż — Francja — BUREAU CENTRAL DES CHEQUES POSTAUX, rue de Favorites — konto Nr. 190-066 — właścicielem konta Max Amann.

Haga — Holandia — POSTSCHEQUE EN GIRODIENST, Speeplein konto Nr. 221.846, właścicielem konta Max Amann.

Bruksela — Belgia — BUREAU DE CHEQUES POSTAUX, konto Nr. 350-797 — właścicielem konta Max Amann.

Praga — CZECHOSŁOWACJA — SPORITELNA — konto Nr. 77.303 — właścicielem konta Franz Eher Verlag.

WARSZAWA — POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI, ul. Jasna, konto Nr. 194-121, właścicielem konta Franz Eher Verlag.

Budapeszt — Węgry — MADYAR KIRALYI POSTATAKAREK, konto Nr. 13.524, właścicielem konta Philip Bouhler.

Białogród — Jugosławia — CEKODNI UREG — konto Nr. 68-237, właścicielem konta Philip Bouhler.

### Premiowane książeczki P. K. O.

Dnia 27 marca 1939 r. odbyło się w PKO. piąte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii V grupy G.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 28 lutego 1939 r.

Premie po zł. 500. — padły na nr. nr.: 817410 829589 831495 856904 884943 887545 888342 892948 908149.

Premie po zł. 250. — padły na nr. nr.: 801023 804719 807081 807448 811428 812782 818047 823486 827951 831133 831680 832434 835672 846511 848221 855367 857558 859106 863713 865183 865618 865766 867399 871134 871267 871433 877652 880119 881640 884533 884796 895118 896510 899332 900537

### Komunikat Ż. T. K.

Piotrkowska 101, tel. 121-53.

Najbliższe wycieczki: Sobota, dnia 1 kwietnia r. b. o godz. 10.30 do browaru Anstadta. Niedziela, dn. 2. 4. na wystawę K. Eiserta. Zbiórka o godz. 10.30.

Wycieczki zamiejscowe w okresie Świąt Wielkanocnych. Włodzimierzów 1) w dniach od 3 — 5 kwietnia. 2) w dniach od 7 — 10 kwietnia. Zakopane, 1) w dniach od 31. 3. do 10. 4.; 2) w dniach od 7. 4. do 11. 4. Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie.

Wystawa obrazów N. Korzenia z Warszawy zostaje otwarta w dn. 5. 4. rb.

Bukareszt — Rumunia — CASA NATIONAL DE ECONOMIE CI CECURI, konto Nr. 24-968, właścicielem konta Philip Bouhler.

Filip Bouhler jest zaufanym człowiekiem Hitlera — szefem jego biura personalnego.

Surowe niemieckie przepisy dewizowe zabraniają posiadania konta bankowego za granicą zarówno osobom prywatnym jak i przedsiębiorstwom handlowym, czy przemysłowym bez specjalnego zezwolenia Banku Rzeszy. Wszystkie wpłaty, uskuteczniawne na konta, muszą być natychmiast meldowane Bankowi Rzeszy, aby sumy, wpłacone za granicą mogły być zużyte w skomplikowanym systemie rozrachunków międzynarodowych. Wpłaty na konto kanclerza nie podlegają jednakże tym przepisom.

To przewidujące rozproszczenie kapitałów w tylu państwach europejskich ma jeszcze jeden powód. Mimo to, że narodowi socjaliści twierdzą, że ustrój ich istnieć będzie jeszcze przynajmniej 1000 lat, pan Amann chce zabezpieczyć swego szefa i siebie na wypadek, gdyby ustalony termin musiał ulec z jakichkolwiek przyczyn skróceniu.

Patrząc na politykę finansową Hitlera z punktu widzenia polityki ogólnej, odkryjemy nader interesujący fakt: Hitler nie trzyma pieniędzy we Włoszech. Nasuwa nam to przypuszczenie, że jeśli runie reżym hitlerowski w Niemczech, system faszystowski w Rzymie również nie długo się utrzyma.

A może pan Amann, móg finansowy i handlowy swego pana, uważa, że os Rzym — Berlin jest mniej trwałą, niż ją reklamuje Hitler w swych przemówieniach?

Z. S.

### „Kopernik Niemcem“ Twierdzi pismo wychodzące w Polsce

„Ostdeutsche Morgenpost“ w wydaniu polskim (red. Gerhard Mika, Piekary Śl., redakcja: Katowice) za miesiąc podobnie Mikołaja Kopernika według starego drzeworytu obok portretów J. G. Herdera i Manuela Kanta i poety E. Th. Hoffmanna. Artykuł, omawiający znaczenie tych 4 wybitnych postaci nosi tytuł: „Wielcy mężowie Prus Wschodnich“ i podtytuł „Walka Niemiec o ziemię wschodnie — Wkład Prus Wschodnich do kultury niemieckiej“.

Niedawno władze skonfiskowały pocztówkę, z podobizną Kopernika i podpisem: „Największy syn niemieckiej grupy narodowościowej“, wydaną przez Deutsche Vereinigung w Polsce. Konfiskata ta została przez sąd zatwierdzona.

### Widownia reaguje

O nastrojach panujących obecnie w Warszawie dowodzą incydenty, jakie mają miejsce obecnie w kinoteatrach warszawskich przy wyświetlaniu reportaży zagranicznych z dodatku P. A. T. W dodatku tym m. in. wyświetlana jest podobizna b. prezydenta Hachy, który wityany jest przez widzów gwizdami i okrzykami odpowiedniej treści. Gdy natomiast wyświetla się epizody ilustrujące spotkanie wojsk polskich i węgierskich na wspólnej granicy, rozlegają się na widowni oklaski i okrzyki na cześć armii.



# Próby odzyskania handlu

## muszą przynieść jedynie szkodę gospodarce państwowej

Senator prof. Zdzisław Zmigryder-Konopka wygłosił na plenum senatu podczas dyskusji nad budżetem min. przemysłu i handlu przemówienie, w którym powiedział:

W „Tygodniku Polskim” znalazłem ankieta Związku Kupców Polskich, stwierdzającą, że na 298 nowych kupców polskich w Warszawie mamy wszystkich 2 proc. pochodzących ze sfer rolniczych, a na prowincji na 1085 mamy wszystkich 9 proc. pochodzących z warstwy chłopskiej. Jeżeli teraz zwązimy, że zatrudnienie włościan w przemyśle i w handlu, zwłaszcza w handlu samodzielnym, było celem całej podjętej akcji, wówczas muszę z kolei zapytać, w jakiej formie i w jakim tempie akcja odbywać się będzie; albowiem tempo odgrywa tutaj rolę zasadniczą i przy tym muszę powiedzieć, że wypowiadając teraz to przekonanie, nie rezygnuję jednocześnie z tej pozycji, jaką zajmuje dzisiaj kupiectwo żydowskie; dążąc do przetworzenia istniejącego stanu rzeczy należy w zgodzie z zasadniczym hasłem: jeśli przetwarzać, to w każdym razie nie niszczyć.

Otóż jeżeli na sto osób, jak wykazuje statystyka, żyjących z pracy najemnej, to znaczy czynnych i biernych, jeżeli — powtórzę — na sto osób w ten sposób zatrudnionych na rolnictwo przypada wszystkich 14 i pół proc., stanowi to niewątpliwie bardzo niski odsetek i odsetek ten jeszcze ma dzisiaj tendencję zniżkową, która jest rezultatem obecnej struktury agrarnej, albowiem obserwujemy tutaj, jak kiedyś wyraził się prof. Kryszanowski, formę ukrytego jakby bezrobocia rolnego. Ludność pracująca w rolnictwie smutna jest wobec niesamozności przetrwać się z kolei do zawodów pozarolnych, albowiem w naszym rolnictwie to warzłoty utrzymują się już własną pracą właścicieli. Więc nazywa się to ludnością, jak to powiedział dziś p. se i. Klarnet, ludnością „zbędną” i ma ona przede wszystkim iść do miast, aby trudnić się handlem.

### WALKA O STRAGANY.

Otóż tu jest właśnie istota zagadnienia, ponieważ można się zastanawiać na ten temat albo jako na problem długofalowy, bądź też traktować go jako problem krótkofalowy. Jeżeli będzie my patrzyli na całość zagadnienia, jak to w wielu dziennikach czytamy, jako na problem krótkofalowy (co doprowadziło do szeregu tragicznych wypadków), wówczas od razu musimy powiedzieć, że ta ludność nie może obecnie obejmować na wielką skalę tych warsztatów; dzieje się to dlatego, że w dzisiejszym momencie handel małomiasteczkowy jest niezmiernie słaby, a zasłki kredytowe w tym wypadku są minimalne. Wynika to z innych przesłanek, które również w statystyce można znaleźć, a mianowicie z tego, że wieś w obecnym stanie rzeczy konsumuje około 15 procent całej produkcji przemysłowej, podczas gdy miasta około 85 procent. A więc rynek wiejski jest bardzo ograniczony i przedsiębiorstwa handlowe na wsi również układają swoje budżety, — póki ten stan będzie trwał, — raczej niżej, aniżeli wyżej.

Otóż jedyny warunek opłacalności tego handlu — przykro to powiedzieć, ale tak jest istotnie — to prymitywizm tego handlu. I obliczenia statystyczne, na których się opieram, wykazują, że nie w tych dzielnicach dobrze zagospodarowanych, ale właśnie w tych bardzo słabo zagospodarowanych dzielnicach naszego kraju przeciętnie stragan daje około 10 zł. dochodu

tygodniowo. Stanowi to minimalny dochód. Wynika zaś ten dochód li tylko z wielkiej taniości dystrybucji i z wielkiego prymitywizmu tego całego handlu. Czyż więc możemy przypuszczać, że jeżeli wszystkich straganów jest około 73.000, i jeżeli około 40.000 z nich należy do żydów, jeżeli dalej uwzględnimy, że 25.000 straganów znajduje się w województwach środkowych, 17.500 w województwach wschodnich, 14.500 w województwach południowych, 15.000 w województwach zachodnich, jeżeli dodamy jeszcze, że 90 proc. straganów na terenie zachodnich województw jest prowadzonych nie przez żydów, a przez chrześcijan, że wreszcie gdybyśmy z tych pozostałych straganów w wszystkie żydowskie chcieli usunąć (a na kresach wschodnich nie będą one objęte tak łatwo przez element polski), pozostanie 20.000 do 25.000 straganów dla żydowskich, a możliwych — według teorii tu głoszonej, ale nie według mojej — do objęcia przez ową ludność „zbędną”, o której mówiłem. — Otóż muszę powiedzieć, że jest to, być może, pewne rozstrzygnięcie dla jednostek, ale proszę Pańców obliczyć jak małe w obecnym stanie rzeczy i z jak wielką łączy się to jednocześnie krzywdą ludzi najbardziej potrzebujących, tych, którzy nie reprezentują żadnej istotnej siły ekonomicznej, a żyją tylko dlatego z tych straganów, że z niczego innego żyć nie mogą. To są zresztą ludzie, którzy żadnych kwot nie posiadają. I jeżeli teraz dodamy, że cały ten problem został poprzednio jakgdyby powiększony do form zasadniczego problemu, to musimy zauważyć, że pominięto tutaj rzecz, moim zdaniem, nadzwyczaj ważną, że jest to, że akt produkcji musi we wszystkich odciśnięciach następować, żeby tworzone placówki miały rację bytu, a nie były tylko formą jakiejś egzystencji tymczasowej, albowiem przy poczuciu „tymczasowości” nie może być zamiłowania do tej egzystencji. Panowie zapominają, że najbardziej żydzi dlatego zajmują się straganami, bo przywykli do nich od lat; ale przecież ten, kto dziś ma przyjąć do straganu, żywi większe aspiracje i zawiedzenie go w nadziejach nie jest rzeczą słuszną, a w wielu wypadkach będzie koniecznością.

### INNE KAPITAŁY.

Ja wypowiadam moje szczerze przekonanie; mogą Państwo uważać, że się mylą; to jest zupełnie co innego, — ale mówię tak jak myślę i jak w statystyce wyczytałem.

Proszę jednocześnie zważyć, iż nadmierne rozwijanie tego zagadnienia zasłania wiele innych faktów. Przecież jest faktem i to statystycznie potwierdzonym, że jeżeli idzie o kapitał wewnętrzny, uruchomiony w handlu naszego państwa, jest nim nie tylko kapitał polski i żydowski. Nie oświadczam tego dla jakiejś dywersji, lecz gwoli prawdzie, aby stwierdzić tu, że np. w zachodnich okolicach naszego kraju, jak podaje Instytut Bałtycki w Gdyni, mamy olbrzymi procent wielkiego i potężnego kapitału nie polskiego, a również nie żydowskiego, który wynosi np. w hekoniarstwie 75 proc.; a to jest artykuł eksportowy, przynoszący dewizy.

Były już w różnych okresach różne poglądy na rozwój miast polskich. Był taki okres, kiedy właśnie ten handel żydowski przeciwstawiał się objęciu tych placówek mieszczańskich przez kapitał obcy i w ten sposób, chociaż to nie jest doceniane, odegrał on swoją rolę.

A teraz z drugiej strony ta sprawa położenia naszego rolnictwa

odbija się wyraźnie zupełnie na położeniu wysoko zagospodarowanej części kraju naszego, Wielkopolski, gdzie właśnie placówki handlowe polskie nie mają należytej rentowności dlatego, że jest dziś ogólny kryzys rolniczy. I teraz do omówienia tego kryzysu przystępuję. Mówię o tym będę, aby wskazać na niebezpieczeństwo zajmowania się kwestiami drobniejszymi od tych, które ja uważam za problemy, jeśli nie ważniejsze, to w każdym razie równie ważne.

### PROBLEM NAFTY.

W małym Roczniku Statystycznym na stronie 133 znajdujemy groźną tabelkę 25, która mówi, że ropy naftowej w roku 1936 wydobyto w Stanach Zjednoczonych 149 mln. ton, a jednocześnie w Polsce 590.000 ton. To są rzeczy zrozumiałe i znane, nie mamy tyle źródeł. Jesteśmy więc na czwartym miejscu od końca tej całej tabelki. Ale nado tu teże tabelki — znajdujemy, że w roku 1913 mieliśmy jednak 1.100.000 ton, a w roku 1928 700.000 ton, a więc widzimy, że ilość naszej ropy naftowej spada. Z tej ropy otrzymuje się rocznie około 140.000 ton benzyny, razem z gazoliną.

Jeżeli ilość samochodów, czy trakcji motorowej powiększy się u nas dwukrotnie, to powstanie brak 70.000 ton rocznie paliwa. Jest to olbrzymiej wagi problem, który nie powinien być przesłaniany przez inne, tutaj wielokrotnie i niemal stale na łamach prasy wysławane.

Jak można zapobiec temu tak kapitalnemu dla obronności naszego kraju brakowi? Otóż zapobiec można: 1) przez użycie poszukiwania źródeł ropy naftowej, 2) przez wytworzenie zasobów rosprowadzalnych paliwa płynnego z węgla (ale to będzie wymagało wielkich inwestycji) i na koniec 3) przez rozbudowę produkcji spirytusu z ziemniaków; i to właśnie jest czynnik, na który chciałbym skierować uwagę. Otóż spirytus skierowany na przetworzenie na cele napędowe, zużytkuje nadprodukcję rolną, tę właśnie ilość ziemniaków, której dzisiaj nie możemy korzystnie spieniężyć. To podniesie cenę tych ziemniaków rolnych, a tym samym może spowodować opłacalność gospodarki.

Oto jest jeden tylko przykład, jaką można rozwinąć działalność, ażeby tak, czy inaczej przetworzyć naszego gospodarstwo.

Jeżeli można podnieść opłacalność gospodarki rolnej, to ogromnie ułatwi całą kwestię. Idzie bowiem o to, ażeby podnieść stan zatrudnienia, ażeby podnieść ceny i ażeby to równocześnie współdziałało z koniecznością wzmocnienia obronności kraju.

Drugim problemem niezmiernie

### Konkurs na slogan o książce

Związek księgarzy polskich ogłasza konkurs na hasło propagandowe (slogan) na temat książki na wywiesz. Warunki konkursu: 1) Hasło winno być krótkie, nadające się przede wszystkim do użycia na plakacie księgarskim propagującym zakup książki na wywiesz oraz do ulotki reklamowej i ogłoszeń prasowych; 2) Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy; 3) Jedna osoba może zgłosić dowolną ilość hasel; 4) Termin nadsyłania hasel upływa z dniem 20 kwietnia 1939 roku; 5) Ustanawia się trzy nagrody: I — zł. 50, druga — zł. 30, trzecia — zł. 20. Zastrzega się dla sądu konkursowego ewent. dowolny podział nagród w granicach łącznej kwoty zł. 100. 6) Hasła nagrodzone stają się własnością Z.K.P. i mogą być przezeń używane w druku. Prace na konkurs należy zgłaszać p. a. Zarządu Głównego Z. K. P., Warszawa, Kredytowa 10-7 z zaznaczeniem na kopercie „Konkurs na hasło”.

ważnym jest problem zapasów, zasobów materiałowych na miejscu, „na składzie”.

### NIE NISZCZYĆ ZAPASÓW.

Proszę zwrócić uwagę, iż teoretycy gospodarki wojennej, na których tutaj się opieram, a jest między nimi bardzo ciekawy teoretyk Possony, który w 1938 r. ogłosił swoją pracę o gospodarce zbrojnej przystosowanej do wojny totalnej; są zdania, że wojna przyszła będzie długotrwała i dla tej wojny silna gospodarka jest zasadniczą koniecznością, decydującą o potęgę. W jaki sposób te siły gospodarcze na wypadek wojny wytworzyć? Przede wszystkim przez rozwój przemysłu, a po drugie przez kapitalizację w zapasach. Kiedy ta kapitalizacja w zapasach jest możliwa? Tylko wówczas, gdy ten, kto posiada kapitały i prowadzi tego rodzaju przedsiębiorstwo, spokojnie uzupełnia swoje zapasy. Jeżeli natomiast istnieje obawa, że te zapasy będą w ten czy inny sposób unicestwione, zwłaszcza, jeżeli chodzi o tytuł własności, wtedy kapitał ucieka od zapasów i lokuje się w gotówce, ucieka od inwestycji jeszcze prędzej, aniżeli od robienia zapasów. W ten sposób widzimy, jak jest niekorzystny dla akcji tworzenia zapasów wszelki niepokój na terenie życia handlowego i przemysłowego.

I muszę to już dziś podkreślić, bo zanim proces ten (odzyskanie handlu) byłby dokończony, nie wiemy, jakie mogą być ewentualności. Nie mówię tego dla jakiejś dywersji w temacie debat, jeno dlatego, że takie są moje wątpliwości. Wiedząc, że to jest może tylko bunt, nigdybym tego nie powiedział.

Wreszcie kwestia, czy zajmując się tymi problemami, hamujemy zwiększenie się innych, niż tygodni, elementów w handlu. Nie Polska znajduje się wśród krajów, które posiadają najmniejszą ilość ludzi zatrudnionych w handlu, a miało w sobie na 100 mieszkańców, utrzymujących się z takich dziedzin, jak rolnictwo, przemysł, czy handel, Polska, po Sowieciech, Bułgarii, oraz Estonii posiada największą ilość ludzi zatrudnionych w rolnictwie, po tym z kolei — w przemyśle i wreszcie w handlu. Z górą 60 proc. pracuje w rolnictwie, powyżej 17 proc. w przemyśle i tylko 5,55 proc. w handlu. Jeżeli zważy my teraz, że kraje wysoko uprzemysłowane, takie jak Szwajcaria, mają np. na 100 zatrudnionych i utrzymujących się z jakiegoś działu — w rolnictwie około 22 procent, w przemyśle z górą 41 proc., w handlu zaś blisko 12 proc., to widzimy, że istnieją wielkie możliwości, ażeby ilość ludzi zatrudnionych w handlu powiększyć łącznie z rozwojem naszego przemysłu, — łącznie z tym wielkim programem inwestycyjnym. A zatem nie trzeba wyrażać odpowiadania, należy tylko odpowiednio gospodarować, odpowiednio rozplanować naszą gospodarkę ludnościową i materiałową. Wreszcie, jeżeli zauważymy, że różnorodność innych przesunąć w strukturze ludności wiejskiej i miejskiej, wśród żydów, jak nieżydów, może nastąpić w tym długim okresie, to należy stwierdzić, że wszelkie doraźne i niecierpliwie projekty, — „niecierpliwie”, bo tego wyrażenia użył w swoim czasie p. premier Składkowski, że projekty te nie są odpowiednie.

### SZKODLIWOŚĆ „KREGÓW GOSPODARCZYCH”.

Dlaczego? Jeszcze jeden argument podam. Jeżeli wyobraźmy sobie, że żydzi będą wyobcowani z wielkiego kręgu gospodarczego w państwie polskim, jeżeli w ogóle

tego rodzaju myśl będziemy w ramach jednolitego organizmu gospodarczego propagować, cóż wtedy powstanie? Możemy wykreślić mapę taką, w której będziemy widzieli wielki krąg gospodarki państwowej, prowadzonej przez państwo, gdzie będziemy widzieli krąg gospodarki narodowej polskiej, gdzie obok niego będzie krąg gospodarki spółdzielczej ukraińskiej, a dalej będzie występował silny gospodarczy i ekonomiczny żywioł niemiecki i na koniec będzie krąg gospodarki żydowskiej; czy słusne jest, ażeby z oddzielną pracowało pięć kręgów gospodarczych w państwie, — zamiast, ażeby one wszystkie w jednej i logicznie ujętej gospodarce były prowadzone? Tym bardziej muszę to podnieść, że w ogromnej mierze utrudnia się przez to zagadnienie importu, że utrudniony byłby kredyt firm zagranicznych. Czy jest możliwe, ażeby sprzedawca badań, czy ten, kto od niego kupuje jest żydem, czy nieżydem. Przecież ten stan rzeczy jest niedobry z różnych względów, w które nie chcę się tu zagłębiać. Ponadto muszę podkreślić, że podcinając ten kredyt na importowane towary jednocześnie hamujemy jakoby długofalowość różnych procesów gospodarczych. Zbyteczne dodawać, że istnieje w tym niesprawiedliwość, istnieje pewna sprzeczność, sprzeczność zasadnicza, trudna do pogodzenia, albowiem interes państwowy i narodowy zbyt silnie tu wiążą się z wielokrotnym interesem osobistym. Nie możemy także uznać, ażeby zagadnienie dawania kredytów jednym, a odmawiania innym, nie było pewną formą statyzmu.

### WYKORZYSTAJMY KONIUNKTURĘ.

Ala przechodząc do następnego zagadnienia. Przypomnijmy sobie sytuację wielkiej koniunktury, jaka istniała w Polsce w czasie strajku angielskiego. Otóż zauważymy, że wśród pięknych problemów, które są dzisiaj i które właśnie mogą być względnie łatwo rozwiązane, występuje zagadnienie wyjścia na wielki rynek krajów anglosaskich. A więc np. na rynek amerykański, który w tym wypadku jest specjalnie korzystny, albowiem nasz bilans handlowy ze Stanami Zjedn. Ameryki Północnej jest ostatnio ujemny. Ale właśnie muszę tu stwierdzić, dlaczego kraje anglosaskie stoją dla nas otworem. Właśnie dlatego, że nie chcą podtrzymywać stosunków z krajami totalnymi. My nim nie jesteśmy i polityka nasza zagraniczna również zmierza, ażeby właśnie ten rynek pozyskać w ramach ogólnych zabiegów dyplomatycznych.

Muszę więc powiedzieć, że gdybyśmy te 5 kręgów wprowadzili, to powstaje teraz dla tych transakcji — zastrzegam się — zupełnie bez udziału chcących takie transakcje prowadzić importerów, czy eksporterów żydowskich — możliwość zniszczenia tego nastroju.

Teraz rozpatrzmy pewne zarysy koniunktury. Ameryka zakupywała w Sudetach za z górą 10 milionów dolarów rocznie samych rękawiczek. Możemy ten przemysł u nas rozwinąć. Możemy rozwinąć przemysł ludowy na eksport, produkcję narzędzi tańszych gatunków różnych montażi, jak radia i rowery.

To są rzeczy, które w krótkiej fali można rozwiązać i te problemy nie powinny być zaniedbane. One zaś mogą być rozwiązane tylko przy harmonijnej gospodarce w całym państwie.

# ENDECY OSAMOTNIENI

w walce z jednomyślnością całej ludności o dobro i potęgę Rzeczypospolitej  
Prezydent Kwapiński i radni dali wczoraj należną odprawę zgrywającym się wichrzycielom

Przy pełnym komplecie radnych i ławników prez. Kwapiński zagał o godz. 19-ej posiedzenie rady miejskiej. Na wstępie rada uchwaliła w drugim czytaniu konwersję pożyczek z roku 1937-38. Z kolei następuje drugie uchwalenie nowych pożyczek na inwestycje w wysokości 3 i pół miliona złotych. Przeciwko głosowali radni endecy. Pożyczki uzyskały kwalifikowaną większość 67 głosów. Po tych uchwałach rada wznowiła generalną debatę budżetową.

Pierwszy staje na trybunie radny dr. LEWIN (Aguda). — Mamy uchwalić budżet — oświadcza on — w chwili, kiedy rozlega się donośnie poszum skrzydeł historii. Świat przesuwa się w posadach, ścierają się ze sobą imperiały i demokracja...

Adw. Szwajdler: Oj żydzi! Prez. Kwapiński: Czy to pana obraża?

Głos na sali: Do Berlina z endekami.

## Wszystko na obronę państwa

Rad. Lewin: Trzeba mówić o budżecie, a należy mówić dziś o wolności, która jest zagrożona. W innych czasach skreślenie subwencji wywołało by protesty, ale wymowa życia jest silna i zamiast subwencji wszyscy godzą się na przeznaczanie tych sum na obronę państwa. — Nie wątpię, że na ten cel trzeba będzie jeszcze kredyty powiększyć, bowiem przywiązanie do armii jest wielkie.

Adw. SZWAJDLER: Mów pan lepiej o talmudzie!

Rad. LEWIN: Za dużo o talmudzie już mówiliśmy na poprzedniej radzie. Zajmijmy się teraz lepiej budżetem. Rozbudujmy opiekę społeczną. Trzeba uchwalić pożyczki na budowę zakładów opiekuńczych.

Adw. SZWAJDLER: Z Łodzi i tak się wyniesiecie. Kto będzie te pożyczki płacił?

Rad. LEWIN: Proszę panów, czas nie nadaje się dziś do rozgrywek politycznych. To rozprasza siły społeczeństwa. — Okrzyki panów narodowców, to widowisko, z którego cieszy się nasz wspólny wróg.

Rad. SZWAJDLER: A Einstein chciałby oderwać Pomorzę od Polski.

Okrzyk ten wywołuje burzę protestów. Kiedy rad. Lewin od

piera to oszczerstwo i wzywa wszystkich, aby razem stanęli w obronie Polski, wynika na sali wielka awantura, spowodowana przez prezesa endecji SZWAJDLERA, który zawołał, że socjaliści dlatego idą z żydami, ponieważ zostali wybrani za ich pieniądze.

Ławnik MALINOWSKI (PPS) bije w pulpit, krzycząc:

— To haniebne oszczerstwo.

Na sali powstaje niebываły tumult. Endecy wstają z miejsc, a niektórzy z nich wyrażają się p. Malinowskiemu. Lewica również protestuje z oburzeniem, wołając, iż Szwajdler przybył po to, by wszczynać awantury. Interweniuje prezydent Kwapiński, który nawołuje do spokoju i oświadcza, iż twierdzenie, że wybory odbyły się za żydowskie pieniądze, jest niedopuszczalne, a p. MALINOWSKI zareagował na wysocce nieprzystojny okrzyk.

Gdy radni się wreszcie uspokoiili, p. Lewin kończy swe przemówienie.

## „Bund” walczył o Polskę

Drugi zabiera głos w debacie przedstawiciel Bundu, r. ZYGEL BOJM. Zaleca on ustanowienie nowych podatków na inwestycje i na rozszerzenie agend wydziału opieki, zdrowotnej, oświaty oraz na zatrudnienie bezrobotnych. Nawiązując do słów prezydenta, mówca dodaje:

— Chcę oświadczyć, że bez zastrzeżeń będziemy głosować za wyasygnowaniem 250.000 zł. na obronę przedwojenną. Sądzę, że jako przedstawiciel „Bundu” nie muszę legitymować się ze swego przywiązania do Polski. Przez 40 lat robotnik żydowski walczył wraz z robotnikami polskimi z celem, aby Polska była wolna i niepodległa. To jest moja odpowiedź na to, iż żydzi są wrogami Polski.

Adw. SZWAJDLER: Za to całował pana prez. Kwapiński.

R. ZYGELBOJM: Pan prez. Kwapiński walczył o Polskę, kiedy panowie endecy robili coś innego. A gdy uznał za stosowne pocałować mnie, to jestem z tego dumny.

## To jest moja ojczyzna!

Nie wiem do ilu lat wstecz sięgają rodowody niektórych panów endeków, którzy tu butnie mienią się przedstawicielami polskości, a którzy są nieuczciwi. Ale ja wiem, że z dziada - pradziada, od setek lat żyliśmy na ziemi polskiej. Przelewaliśmy za nią krew. Mnie nikt nie wyrwie z serca przeświadczenia, że Polska jest moją ojczyzną. Jeżeli występujemy przeciwko antysemityzmowi, czynimy to z racji naszych praw obywatelskich, a dziś jeszcze i dlatego, że Rzesza usiłuje rozbroić psychicznie lud polski za pomocą rasizmu. Ale każdy, który kroczy po krętej i mętnej drodze antysemityzmu działa na szkodę Polski. Będziemy głosować za budżetem, w nadziei, że gospodarka będzie sprawiedliwa i oparta na zasadzie równoprawienia.

Z kolei przemawia rad. ZERBE (NSPP). Twierdzi on, że nie kazem chwili jest przeznaczanie subwencji na obronę kraju i że nakaz ten obowiązuje również robotników niemieckich. Dalej konstatuje, że tłumaczenie Niemiec hitlerowskich, iż mniej-

szości niemieckie są uciskane, są tylko pretekstem imperialistycznym i deklaruje gotowość obrony wolności Polski, której obywatelami są Niemiecscy socjaliści.

Dr. TARTAKOWER (Hitachdut) po wypowiedzeniach na temat budżetu zwraca się z apelem do radnych żydowskich, aby na zaczętki endeków nie reagowali.

— Jedyną godną odpowiedzią na hecę — mówi on — powinno być wymowne milczenie, skierowane do tych, którzy wykorzystują chwilę obecną dla rozpalenia najniższych instynktów.

W tym samym duchu wypowiada się radny HOLENDERSKI (lewica Poalej Sjonu), po czym przemawia reprezentant OZN., radny ORTEL. Uważa on, że rada nie jest przez nikogo szanowana, gdyż mówi się więcej o polityce, niż o sprawach gospodarczych. Zarzuca większości, że nie przepracowała budżetu, potwierdzając tymczasowość samorządu. Endecy myślą, że praca w radzie kończy się na tym, że jeden radny skacze drugiemu do oczu, ale to jest oświecenie. Sprawy publiczne winny być załatwiane sprawiedliwie i na płaszczyźnie rzeczowej.

Rad. SZULC: Jedność socjalistyczno - sanacyjna!

Rad. ORTEL: Tylko nie endeka. Tu panowie żeby zamilgali, bo Łódź narodowa należy do nas.

W końcu mówca oświadcza, że nie chce utrudniać pracy większości, stosunku się rzeczowo do pracy samorządu, ale uchylił się od głosowania nad całością budżetu.

Adw. STRAUCH (sjonista) stwierdza, że stosunku się do budżetu nie tylko na platformie magistrata niejedno zmieni w budżecie.

Na trybunie staje następnie dr. WIECKOWSKI (Str. Dem.). Stwierdza on, że zarządził, iż magistrat nie zmieni w ciągu 20 dni swego urzędowania całego budżetu, jest niepoważny. Z radością słucham, że subwencje pójdą na potrzeby nadzeczne, uznane przez wszystkich. Magistrat musiał kunsztownie operować preliminarem, który dostał w spadku od

komisarza. Ale nie wątpię, że wykonanie tego budżetu będzie zupełnie inne, że stosowana będzie polityka społeczna w gospodarce miejskiej.

## Zacieranie śladów

Głos otrzymuje następnie przedstawiciel hitlerowców, radny WENTLAND. Wynurzenia jego wywołują ironiczne uśmiechy, bowiem przybiera on pozę... patriotę polskiego.

— Do zabezpieczenia granic państwa — mówi on — powołany jest rząd i armia, a deklaracje, wygłoszone onegdaj na radzie o obronie Polski, robią na nim takie wrażenie, jak gdyby ktoś kwestionował, że te władze nie sprostają zadaniu.

Głos z ław PPS-u: Upadł na głowę.

Rad. Wentland mówi dalej, że radni się kłócą, a „ten trzeci”, któremu nie chodzi o granicę, śmieje się w kulak. Robi przy tym aluzję, że tym trzecim nie są hitlerowcy, a żydzi. Kończy na tym, aby auta miejskie oddano do dyspozycji DOK oraz aby subwencja na „Linas Hacedek” skreślono.

Radny GOLINSKI: Na tej bujdzie my się już znamy.

Na tym skończyła się pierwsza kolejka mów przedstawicieli frakcji. Przed przystąpieniem do dalszej dyskusji, której czas przemówień jest już skrócony do połowy, t. j. do 15 minut, prez. KWAPIŃSKI prosi radnych, aby trzymali się ściśle tematu, aby frakcje nie zrezygnowały z głosu, gdyż pragnie, by budżet został uchwalony jeszcze w bieżącym tygodniu.

Na mównicę wchodzi dr. KRAUSZ.

## Kto szerzy zamęt?

Rad. SZULC: Pan jest węgrem, panie Krausz.

Dr. KRAUSZ: Może jestem farbowanym żydem, ale pan jest farbowanym Niemcem. Hitleryzm rozsądza państwa przez szerzenie rasizmu, a pan chce w obcym narodzie wodzić rej. W, czym interesie pan to robi?

Ławnik MILMAN rozprawia się z hitlerowcem Wentlandem. Mówi, że właśnie on i endecy szerzą zamęt. Ale żydzi nie będą potulnymi baranami, bo są równoprawnymi obywatelami. Tym „trzecim”, o którym się mó-

wiło, są Niemcy, którzy ostatnio przez zieloną granicę przekradają się, by służyć Hitlerowi. To są pobratymcy p. Wentlanda.

W magistracie na 3000 pracowników jest zaledwie 116 żydów. Kiedy po p. Milmanie zabrakł ma głos r. STAWIŃSKI z PPS., endecy wznoszą okrzyki, na co p. Stawiński odpowiada, że „nie ma przyjemności wdawać się z nimi w pogawędkę”. Konstatuje, że o gospodarce socjalistów będzie można mówić za rok, że nikt nie ma chęci pokrywać budżetu i pracy rządów komisarycznych.

— Panowie endecy stale stawali na fałszywą kartę — mówi on — ale rad. Potkański zdementował sympatie narodowców do Trzeciej Rzeszy. Endecy teraz się cofają pod wpływem zmienionych warunków. Już czas, aby przynajmniej przestał podziwiać się hitlerowskiemu podniesieniem ręki. Hitlerowiec Wentland śmiało kwestionował naszą wiarę w siłę Polski, ale my mamy zaufanie do Naczelnego Wodza i Armii Wkońcu wzywam panów — zwraca się do endeków — abyście uznawali osobę prez. KWAPIŃSKIEGO, bo dzięki takim, jak on, mamy Polskę niepodległą i w tej radzie zasiadamy (huczne oklaski).

## Doniosła deklaracja

Prez. KWAPIŃSKI: Wiem, że moje argumenty do endeków nie trafiły, ale proszę panów, ja należę do tych ludzi, którzy budowali swój światopogląd i wiarę w Polskę, którzy tęsknili za nią, siedząc w rosyjskich kasarniach.

Początkowo pozwalałem na pytania co do liczby żydów, chociaż nasze prawo nie segreguje obywateli według narodowości. Ale endecy przewlekali obrady, mącili spokój. Uchyliłem pytania i nie poddawałem pod głosowanie wniosków, sprzecznych z prawem. Endecy mówili tutaj o sprawiedliwości. Byłem ostatnio, jako prezydent, na uroczystości w Katedrze, chociaż nie jestem praktykującym katolikiem. Szanuję jednak wiarę. Biskup Tomczak mówił w Katedrze, że nie ma sprawiedliwości polskiej lub żydowskiej. Jest jedność w sprawiedliwości boskiej. Ja jestem wyznawcą tej jedynej sprawiedliwości ludzkiej, nie opartej na rasizmie, ale na etyce chrześcijańskiej. Przepraszam, że się niekiedy unoszę, słuchając panów, ale o tych sprawach żaden kulturalny człowiek nie może mówić spokojnie. Musimy się wzajemnie szanować. Proszę o tolerancję. Jestem przekonany, że panowie endecy zmienią swą taktykę, wobec rozgrywających się wypadków w Polsce i w świecie. Dla mojej tezy pracuje czas (oklaski).

Ostatni przemawia generalny referent mec. HARTMAN, który odpowiada na zarzuty poszczególnych mówców.

Wkońcu zabiera głos dla osobistego oświadczenia radny SZWAJDLER. Usiłuje on wybić się, aby zatrzeć wrażenie czytanych przez p. POTKAŃSKIEGO ze stenogramu słów, w których rad. Szwajdler przyznawał się do sympatii dla hitleryzmu.

Na tym prez. Kwapiński zamyka o północy posiedzenie. W ten sposób skończyła się generalna debata. Dziś odbędzie się 2 czytanie budżetu, a jutro 3 czytanie według działów, po czym budżet zostanie en bloc uchwalony.

St. GEL

## Najdoskonalsza rodzina indian



została wykryta przez prof. Zahla z Schenectady w stanie Nowy Jork w pobliżu góry Roreima w Guja nie brytyjskiej i Wenezuali. Rodzi na ta nie zetknęła się jeszcze rigdy z białymi ludźmi.

KINO  
**„PALACE”**  
2  
WIELKIE GWIAZDY  
po raz pierwszy razem!  
ERROL  
**FLYNN**  
— i —  
BETTE  
**DAVIS**  
w filmie, który zachwycę cały świat p. t.  
**WALKA O SZCZĘŚCIE**  
realizacji mistrza  
**ANATOLA LITVAKA**  
wg. głośnej powieści Brniga  
„SIOSTRY”

„WYKOŃCZYLI MNIE! TO STRZELAŁ PABIŚ!”

# Kto zabił Wacława Szmaleca?

## W sobotę wyrok w sensacyjnym procesie dwóch członków Str. Narodowego w Łodzi

Wśród licznych bójek, w jakie obfitowała kampania przedwyborcza do rady miejskiej w Łodzi, najżywiej utkwiło bezwątpienia w pamięci starcie kolporterów odeszłego Str. Narodowego i PPS-u na Chojnach. Najżywiej, bowiem, na nieszczęście, skończyło się najtragiczniej: członek PPS-u, Wacław SZMALEC, w wyniku rany postrzałowej zmarł, a jego kolega partyjny, Roman PIETRZYKOWSKI, został ciężko raniony.

Wczoraj przed sądem okręgowym rozpoczął się proces dwóch członków Str. Narodowego: Jana PABIŚIA i Antoniego ROMANA, oskarżonych — pierwszy o zabójstwo Wacława Szmaleca, drugi o udział w bójce przy użyciu niebezpiecznych narzędzi.

Rozprawie przewodniczy sędzia WIŚNIEWSKI, oskarża prok. KOMOROWSKI, obronę wnoszą adw. KOWALEWSKI, apl. adw. ZABŁOCKI i apl. adw. SZWAJDLER junior. Powództwo cywilne z ramienia rodziny zmarłego Wacława Szmaleca reprezentuje adw. LOOS.

### 10 tys. zł. powództwa

Przed odczytaniem aktu oskarżenia, adw. Loos składa powództwo w imieniu rodziny zabitego Wacława Szmaleca, wnosząc o przyznanie tytułem strat moralnych i za utratę żywiciela, rodzicom zmarłego kwoty 10 tysięcy złotych.

Adw. Kowalewski słabo oponuje, kwestionując stronę formalną powództwa. Sąd powództwo przyjmuje, stwierdzając przyczynowy związek między zabójstwem, a żądaniem rodziny Wacława Szmaleca.

Tragiczne w skutkach zaistnienie w świetle aktu oskarżenia, przedstawia się następująco:

W dniu 11 grudnia r. ub., o godzinie 6 rano grupa członków PPS-u, w liczbie około 80 osób, rozklejała afisze przedwyborcze listy nr. 2 na ulicy Lokatorskiej, Tuszyńskiej, Bankowej i Rzgowskiej.

Około godziny 7-ej grupa ta przystąpiła do rozklejania afiszów w okolicy kościoła Przemienienia Pańskiego na Chojnach. Wówczas to napadła ich grupa członków Stronnictwa Narodowego.

### Endecy strzelali

Wobec liczebnej przewagi socjalistów, endecy zmuszeni byli uciekać w kierunku ul. Odyńca. Podczas odwrotu endeków, jeden z członków PPS-u, Edward Banasiak, spostrzegł, iż znany mu z widzenia Jan Pabiś, członek Stronnictwa Narodowego, stojąc przy przystanku tramwajowym koło ul. Rzgowskiej strzelił kilkakrotnie z rewolweru.

W tej samej chwili Wacław Smalec upadł na ziemię ranny. Kilku innych zauważyło, że

Anton Roman strzelał również, celując do socjalistów.

Smalec trafiony w bok, doznał przebicia jelit w pięciu miejscach, jego kolega Pietrzykowski był raniony w lewą nogę, nie wiadomo przez kogo.

Przewieziony do szpitala Smalec przeleżał kilka tygodni i w dniu 2 stycznia r. b. na skutek zapalenia otrzewnej, zmarł. Pietrzykowski powrócił do zdrowia.

### Oskarżeni kandydowali

Wczoraj na rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy. Pabiś wyjaśnił, że aczkolwiek noc poprzedzającą krwawą starcie spędził w gronie kolegów partyjnych w lokalu Stronnictwa Narodowego na Chojnach, to w samej bójce udziału nie brał, gdyż wcześniej udał się do domu i dopiero od żony dowiedział się o strzelaniu.

Roman stwierdził, że szedł rano do kościoła, ale ujrawszy grupki socjalistów i usłyszawszy wypowiedziane przez nich groźby, wycofał się i wrócił do domu.

Przewodniczący (do Pabisia): Więc czym tłumaczy oskarżony, że kilku świadków twierdzi, że pan jednak strzelał?

Oskarżony: To przez złość! Banasiak jest na mnie wściekły, że należę do Stronnictwa Narodowego i nieraz się odgrażał, a ostatnio zaczął moją żonę i obraział ją...

Przew.: No dobrze, a Znojek i Jedryka, którzy to samo stwierdzają?

Oskarż.: Znojek jest moim wrogiem z fabryki. Chce mnie wygryźć z pracy, a Jedryki w ogóle nie znam.

Adw. Loos: Czy kandydował pan do rady miejskiej?

Oskarż.: Tak, byłem kandydatem (oświadczenie to robi wrażenie na publiczności).

Adw. Loos: A czy oskarżony Roman również kandydował?

Oskarż.: Tak, on także...

### Z gołymi rękoma

Adw. Loos: Pan twierdzi, że jak się pan dowiedział o bójce, to chciał pan pobiec bronić lokalu partyjnego. W co się pan uzbroił?

Oskarż.: W nic...

Adw. Loos: Nie wziął pan broń? Ot, tak z gołymi rękoma?

Oskarż.: Nic nie brałem...

Adw. Loos (do osk. Romana): Czy zawsze zabiera pan ze sobą broń, idąc do kościoła?

Oskarż.: Nie! Nie brałem ze sobą rewolweru i oddałem go policji dopiero w czasie rewizji. Sąd przystępuje do badania świadków.

Św. post. KAMIŃSKI stwierdza, że w momencie, kiedy przy był, aby aresztować Pabisia, ten leżał jeszcze w łóżku. Był wyraźnie podniecony i zdenerwowany na widok mundurów policyjnego.

### Jak zginął Smalec

Św. Edward BANASIAK opisuje przebieg starcia między kolporterami. W pewnej chwili z grupy członków PPS. padł okrzyk: „Nie bójcie się, oni mają straszaki!”

Wacław Smalec, usłyszawszy to, począł wolno zbliżać się do Pabisia, który stał z wycelowanym w jego stronę rewolwerem. Padł strzał. Smalec, trafiony w bok, zachwiał się i padł na ziemię.

Przew.: Czy świadek miał jakieś nieporozumienia z Pabisiem?

Św.: Z nim nie, z jego żoną. Po pijanemu coś jej powiedziałem, pokłóciłiśmy się...

Adw. Kowalewski: Czy miał pan również jakiś zatarg z ojcem, czy podniósł pan na niego siekiere?

Św.: Co to ma wspólnego z tą sprawą?

Przew.: Niech świadek jednak odpowie.

Św.: Miałem zatarg z siostrą i szwagrem na tle majątkowym.

Adw. Kowalewski: Ale jak było z tą siekiere?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Apl. Sz wajdler: Czy pan pił krytycznej nocy?

Św.: Nie, nie piłem.

Apl. Sz wajdler: A inni?

Św.: Skąd ja mam wiedzieć?

Św. Roman PIETRZYKOWSKI, raniony w czasie starcia w nogę, zeznaje, że strzał padł od ul. Odyńca z grupy atakujących

endeków. Nie wie jednak, kto strzelił.

### „To strzelał Pabiś!”

Św. JEDRYKA stwierdza, że po wstępnej bijatyce, którą rozpoczęli endecy od kamieni, rozległy się strzały rewolwerowe. Strzelał jeden lub dwóch napastników. Smalec padł kilka kroków od świadka. Zdażył jeszcze krzyknąć: „O Jezu! Wykończyli mnie! To strzelał Pabiś!” i zemdlał. Taczka została przewieziona do jakiegoś domu, a stamtąd do szpitala, gdzie zmarł po kilku dniach.

Przew.: Dlaczego sam nie zgłosił się pan do policji, by to wszystko opowiedzieć?

Św.: Dowiedziałem się, że bardzo szybko aresztowano Pabisia. Później więc...

Adw. Zabłocki: A skąd się pan znalazł dzisiaj w sądzie?

Św.: W partii oświadczone mi, że powinienem zeznawać, więc zgłosiłem się.

Apl. Sz wajdler: Czy słyszał pan o najściu socjalistów na lokalu Str. Narodowego na ul. Słowiańskiej?

Przew.: Uchylam to pytanie. Owo najście nie jest przedmiotem dzisiejszej rozprawy.

Zeznaje następnie dr. ROSTKOWSKI, powołany przez obrońcę.

### Uchylone pytania

Adw. Kowalewski: Czy pan do kogoś opatrywał wielu rannych na skutek napaści socjalistów?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Adw. Kowalewski: Panie przewodniczący! Ja muszę!

Przew.: Czy chce się pan odwołać do kompletu sądującego?

Adw. Kowalewski: Jestem zmuszony.

Przewodniczący odbywa krótką naradę na sali z wotantami, po czym ogłasza decyzję uchylającą pytanie.

Św. Józef PIETRZYKOWSKI, brat postrzelonego, widział, jak oskarżony Roman stał z rewolwerem na ul. Odyńca i oddał kilka strzałów.

Adw. Loos: Czy nie powoduje panem zawiść, czy bierze pan na swoje sumienie to zeznanie?

Adw. Kowalewski: Ja oponuję przeciwko takiemu stawianiu sprawy.

Adw. Loos: Obrona starała się udowodnić, że świadkowie są wrogami oskarżonych, muszę więc być też ostrożny...

### W sobotę — wyrok

Przedownik policji, który prowadził dochodzenie wydaje opinię o oskarżonych. Stwierdza m. in., że przeciwko Pabisowi prowadzone były dwa dochodzenia: z art. 97 i 241 K. K., ale do sprawy nie doszło.

Zeznaje następnie kilku świadków-alibistów Pabisia, którzy twierdzą, że istotnie nad ranem był on w domu, ale żaden nie mógł skonałować, o której godzinie.

Humorystycznie brzmi zeznanie ostatniego świadka, który między innymi stwierdza, że „so ejaliści kolportowali afisze z numerem „6“, a strzelał... świadek Banasiak” — jeden z filarów oskarżenia.

Następnie sąd zarządza przerwę do soboty, do godz. 9-ej rano.

Zeznawać będą świadkowie powołani dodatkowo przez powoda cywilnego. odbędzie się przemówienia stron i ogłoszony zostanie wyrok.

## Przymus ubezpieczenia chałupników jest nakazem sprawiedliwości społecznej

Gdyby ustalić drabinę hierarchiczną dla wszelkich kategorii pracy najemnej, chałupnictwo znalazłoby się na najniższym jej szczeblu. Chałupnicy, czy to miejscy, czy wiejszy pracują w najgorszych warunkach. Zazwyczaj warsztat pracy gnieździ się w małych, jednoizbowych mieszkaniach, wilgotnych, ciemnych, przeludnionych. Długość dnia roboczego nie jest niczym ograniczona. Pracuje się niejako na akord, aby jak najwięcej zarobić w krótkim okresie sezonu. Do zajęcia wciągani są wszyscy, nie wyłączając kobiet i małoletnich dzieci.

O pracy chałupników niejednokrotnie już pisano.

Ostatnio ukazała się ciekawa publikacja zbiorowa p. t. „Chałupnictwo”. Poszczególne artykuły tej pracy wytykają bolączki polskiego chałupnictwa, które pod względem ustawowym pozostało daleko w tyle za innymi krajami Europy.

W Polsce bowiem, w przeciwieństwie do Francji, Szwajcarii, Czechosłowacji, czy Niemiec, chałupnik nie tylko że nie posiada przywilejów innych kategorii pracowników najemnych, że praca i płaca jego nie są chronione odpowiedni-

mi ustawami, lecz również wyjęty jest praktycznie z pod dobrodziejstwa ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Chałupnicy polscy pracują w niekorzystnych dla zdrowia warunkach, stopień niezdolności do pracy bywa więc znaczniejszy, niż na przykład u rzemieślników, czy robotników fabrycznych.

Zdawałoby się więc, że tym bardziej chałupnicy, jako grupa pracowników najemnych najbardziej narażona zdrowotnie, winni być objęci działaniem ubezpieczeń społecznych. Tymczasem, coż się okazuje? Wprawdzie ustawa o ubezpieczeniu społecznym mówi o podciągnięciu chałupników do rzędu pracowników, podlegających ubezpieczeniu, jednak dotychczas nieznaczny tylko odsetek wśród nich korzysta z tych ubezpieczeń.

Chałupnik znikąd nie może oczekiwać pomocy, kiedy zachoruje, kiedy mu się coś stanie, gdy skończy się jego obstalunki, gdy drżące ze starości ręce odmówią posłuszeństwa. Na prywatną opiekę lekarską oczywiście chałupników nie stać. To też każda choroba nawet krótkotrwała, staje się dla całej rodziny katastrofą, podważa byt, prowadzi nieuchronnie do nędzy, o ile w dodatku zdarzy się w sezonie roboczym.

Wśród dzieci chałupników szerzy się w zaskakujący sposób gruźlica i krzywica. Gruźlica zresztą zbiera obfite żniwo również wśród dorosłych pracowników.

W książce pod tytułem „Chałupnictwo” J. Wengierow podaje, że umowa zbiorowa dla szweców chałupników w Zychlinie, podpisana w marcu 1937 r., zawiera wśród innych postanowień ustęp następujący: „Każdy z zatrudnionych robotników musi być obowiązkowo

członkiem ubezpieczalni społecznej”.

Niestety jednak umowy zbiorowe pomiędzy chałupnikami i właścicielami należą do rzadkości. Są one najczęściej wynikiem strajków, które z powodu słabego zorganizowania zawodowego chałupników zdarzają się bardzo rzadko, a jako postulaty strajkowe wysuwane są przede wszystkim warunki płacy i pracy.

Ubezpieczenia społeczne, jako pewnego rodzaju wyrównanie gospodarcze, winny w pierwszej linii obejmować tych, którzy są najbardziej upośledzeni. Do takich właśnie zaliczają się chałupnicy.

W krajach europejskich sprawa ubezpieczenia chałupników posuwa się powoli, lecz systematycznie naprzód. Specjalne badania wszędzie stwierdzają, że do chałupników winien być zastosowany przymus ubezpieczeniowy. Najwyższy już czas, abyśmy i my poszli śladem tych państw i zrealizowali teoretyczny, jak dotychczas, obowiązek ubezpieczenia czterystotyśięcnej rzeszy chałupników.

**PIOTR KOWALCZYK**  
**PIOTR**  
**Piotrkowska 121**  
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-ej PO POL.  
STOW. INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW W ŁODZI  
urządza w dniu jutrzejszym, t. j. w czwartek, dnia 30 marca b. r. o godz. 20.30 w sali odczytowej stowarzyszenia (Piotrkowska 53) odczyt dr. inż. Leona Wyszeviańskiego na temat: „Drogi rozwoju syntezy barwników organicznych”.

**NA ŚWIĘTA DO PALESTYNY**  
Tania wycieczka i indywidualne wyjazdy w każdą środę  
**Do Sztokholmu i Kopenhagi** na m/s „Piłsudski”  
31/V — 5/VI cena od zł. 200.—  
**Do ANTWERPII i LONDYNU** na m/s „BATORY”  
13 — 21/VII cena od 324 zł.  
**Do Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Szwajcarii, Włoch**  
Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.  
Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.  
**P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1**  
— tel. 407-86 i 104-00 —

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurną następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146); J. Hartman (Brzezińska 24); W. Rowińska (Pl. Wolności 2); A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32); W. Danielecki (Piotrkowska 127); F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27); K. Kempf (Zgierska 48); C. Cymmer (Wólczańska 37).

### Walne zebranie Stow. Lekarzy W. Ł.

W czwartek, dnia 30 marca r. b. odbędzie się w lokalu Izby lekarskiej przy ul. Pierackiego 9 do roczne walne zebranie stowarzyszenia lekarzy województwa łódzkiego.

### Opieczetowanie lokalu S. N.

Jak się dowiadujemy z polecenia władz został zamknięty i opieczetowany lokal Kola Południe Stronnictwa Narodowego przy ul. Słowiańskiej 5.

Przed lokalem ustawiono posterunek policji. (1)

### Wyjaśnienie w sprawie P. Reszkego

W związku z ogłoszoną w piśmie interpelacją, złożoną przez sen. H. Sujkowską na posiedzeniu senatu w dniu 25 marca r. b., Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego Sp. Akc. uprzejmie prosi o zamieszczenie następujących wyjaśnień:

1. W dniu 16 marca r. b. pracownik Spółki Paweł Reszke w rozmowie z kolegami na temat obecnej sytuacji politycznej wyraził się w sposób, który wywołał wzburzenie wśród innych pracowników. Wskutek tego Dyrekcja Spółki zawiesiła w czynnościach p. Reszke i skierowała sprawę do rozporządzenia władzy prokuratorskiej jeszcze przed wniesieniem interpelacji w senacie.

2. P. Reszke pracuje w przedsiębiorstwie od 1911 roku i pozostaje na służbie obecnej Spółki od 1925 roku, kiedy przedsiębiorstwo zostało przejęte przez Spółkę od Zarządu Państwowego. W okresie pracy w Spółce nie było żadnego incydentu z p. Reszke w związku z demonstrowaniem mąpy, to też nie był zwalniany, ani przyjmowany z powrotem na skutek rzekomej interwencji konsula niemieckiego.

### Reszke aresztowany

W związku z zameldowaniem, złożonym do urzędu prokuratorskiego przez dyrekcję „Elektrowni Łódzkiej”, w sprawie zawieszono pracownika P. Reszkego, dowiadujemy się, że został on zatrzymany w sobotę i oddany do dyspozycji sądownictwa śledczego.

Sledztwo w powyższej sprawie zostanie zakończone w dniach najbliższych.

### Film p. t. Sto lat w służbie zdrowia

Film naukowy pod powyższym tytułem zrealizowany został przez wytwórnię Awangarda z inicjatywy Zakł. Chem. Ludwik Spiess i Syn.

### Z PRZEMYSŁU CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO

Dowiadujemy się, że znana polska wytwórnia chemiczno-farmaceutyczna Adolfa Gasecki i S-owie Sp. Akc. odznaczona została przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu złotym medalem za chlubną pracę na polu przemysłu i handlu farmaceutycznego. Zainteresuje niewątpliwie szerokie sfery naszych czytelników wiadomość, że wyroby firmy Gasecki i S-owie, dzięki swej wysokiej jakości, zdobyły sobie uznanie w całym szeregu krajów europejskich i zamorskich.

# Hitlerowcy łódzcy w ofensywie

## Polscy niemcy-hitlerowcy pod batutą Trzeciej Rzeszy

W związku z wyborami do rady miejskiej w kilku miastach województwa łódzkiego, jak Pabianicach, Tomaszowie Maz. i Piotrkowie, niemieccy nacjonaliści znowu przystąpili do ożywionej działalności.

Jak się dowiadujemy ostatnio odbyła się wspólna konferencja działaczy „Deutscher Volksverband“ i „Jungdeutsche Partei“, na której uchwalono przystąpić do wspólnej akcji wyborczej. Wybrano specjalny komitet wyborczy, do którego weszli przedstawiciele obu tych organizacji i zaangażowano płatnych i przeszkolonych agitatorów, którzy już przystąpili do roboty. Charakterystycznym jest, jak nacjonaliści niemieccy szybko dochodzą do porozumienia, jeżeli chodzi o podkreślenie swej liczebności. W takich wypadkach walki partyjnej nie stanowią przeszkodą i nie mają żadnego znaczenia. Dla nas jest to zupełnie zrozumiałe. Nacjonaliści niemieccy w Polsce idą na pasku Berlina. Robią to, co dyktuje im Trzecia Rzesza. Niech się jednak nie

dzia. Rozczarowanie spotka ich prędzej czy później. Podkreślaliśmy już swego czasu, że Polska to nie Czecho-Słowacja. Na potwierdzenie tej różnicy mamy już dziś wyraźne dowody.

Gdy zabobność Rzeszy tylko pośrednio zaledwie, może nawet pozornie, dotknęła interesów Polski, spotkała się z olbrzymią reakcją całego społeczeństwa polskiego i została osadzona w cuglach. To też podziwiamy tupet łódzkich nacjonalistów, którzy przy takich na strojach pozwalają sobie na różnego rodzaju prowokacje. Sły szeliśmy na przykład, że w niektórych firmach prowokacyjnie używa się języka niemieckiego w stosunku do interesantów polskich.

Niezależnie od akcji wyborczej w wyżej wspomnianych miastach województwa łódzkiego, „Deutscher Volksverband“ rozpoczął ostatnio swój atak na niemieckie organizacje społeczne, gospodarcze i zawodowe. Na pierwszy ogień poszły spółdzielnie. Szkoli się już działa-

czy spółdzielczych, którzy mają być kierownikami spółdzielni spożywców, jakie D. V. V. ma zamiar otwierać po wsiach, zamieszkałych przez Niemców. Nawołuje się też członków organizacji do popierania tylko niemieckich sklepów w imię niemieckiej nacjonalistycznej wspólnoty narodowej. Przed kilku tygodniami na zebraniu związku zawodowego robotników chrześcijan „Gewerkschaft“ nacjonaliści z pod znaku D. V. V. przeprowadzili do zarządu wyłącznie swoich ludzi. Nowy nacjonalistyczny zarząd prowadzi już akcję wśród robotników Niemców, nawołując ich do występowania z Kl. Zw. Zaw. i innych, a wstępowania do „Gewerkschaftu“.

„Deutscher Volksverband“ (D. V. V.) rozpoczął też akcję, mającą na celu zorganizowanie kłaczy chałupników Niemców rzekomo w celu uniezależnienia ich od żydów(!). Stworzono więc spółdzielnię handlową pod nazwą: „Genossenschaft der Deutscher Hausarbeiter“, która ma dostarczać chałupnikom

surowce i rozsprzedawać wśród Niemców po wsiach i miasteczkach gotowe wyroby chałupnicze. Zarząd spółdzielni stanowią oczywiście członkowie D. V. V. Również ostatnio volksverbandowcy opanowali Zw. zawodowy pracowników biurowych i handlowych w Łodzi, przeprowadzając do zarządu w większości swoich ludzi.

Niemieckie stow. popierania oświaty znajduje się pod wyjątkowym wpływem D. V. V. i czerpie natchnienie z Trzeciej Rzeszy.

Nie lepiej dzieje się w organizacjach sportowych, kościelnych i innych.

Stwierdzić jednak należy, że im większe zuchwalstwo wykazują niemieccy nacjonaliści, tym więcej spotyka się ludzi trzeźwych, którzy zaczynają przeciwstawiać się niepoczytalnej polityce działaczy, zahypnotyzowanych samobójczymi sukcesami Trzeciej Rzeszy, której już bliska katastrofa, pociągnie za sobą tych wszystkich, co ślepo w nią wierzyli.

J. Sierpiński

# Nędza łódzka woła o ratunek

## Prasa na lustracji w kuchniach i składnicy rozdzielczej miejskiego komitetu pomocy zimowej

Notowana ostatnio poprawa koniunktury nie zdołała usunąć skutków długotrwałego kryzysu gospodarczego. Według oficjalnych statystyk — 32 tysiące bezrobotnych wciąż jeszcze pozostaje poza nawiasem możliwości zarobkowych. Wielu z tych bezrobotnych nie korzysta już z dobrodziejstwa zapomóg ustawowych i ich sytuacja jest tragiczna. Losem ich zajął się miejski komitet pomocy zimowej, na czele którego stoi nac. dr. WRONA.

W tej chwili z pomocy komitetu korzysta 8.450 rodzin, liczących ogółem około 30 tys. osób.

Fundusze komitetu płyną ze źródeł społecznych. W ubiegłym roku wydano na pomoc zimową w Łodzi 243 tysiące zł. Obecnie wydatki jeszcze wzrosły, aczkolwiek wymiar świadczeń został zredukowany o 200 tysięcy zł. i zamyka się sumą 2.700.000 zł.

Z zestawienia tych cyfr wynika, że świadczenia wpływają do kasy komitetu opieszale. Moment ten jest szczególnie godny podkreślenia, albowiem nędza łódzka woła o ratunek. Miejsmy nadzieję, że Łódź, znana ze swej ofiarności, nie przejdzie do porządku dziennego nad apelem głodnych i pośpieszy komitetowi z należną pomocą.

Celem zaznajomienia opinii publicznej z rozmiarami pomocy, niesionej bezrobotnym, komitet zorganizował w dniu wczorajszym wycieczkę prasową do składnicy żywnościowego (rozdzielni) oraz kuchni dla bezrobotnych.

Dziennikarzy oprowadzali członkowie komitetu z wiceprezesa GIELCZYŃSKIM, prezesem komisji gospodarczej — inż. WALIGORSKIM, wiceprezesem — DREBERTEM, naczelnikiem wydziału opieki społecznej — WISŁAWSKIM, kierownikiem — GRABSKIM i redaktorem WOJTYŃSKIM na czele.

Na pierwszy ogień poszedł magazyn żywnościowy komite-

tu przy ul. Ogrodowej 78. Mieści się on w drewnianym, lecz schludnym budynku, w którym nagromadzone produkty rozdawane są tym bezrobotnym, którzy zrezygnowali z obiadów. — Codziennie wydaje się tam 400 paczek. Bezrobotni otrzymują je raz w miesiącu.

Na rację żywnościową składa ją się: 2 kg. mąki, 1 kg. grochu, 1 kg. kaszy perłowej, 1 kg. kaszy manny, pół kg. słoniny, 25 kostek mieszanki kawowej, ćwierć kg. mydła oraz 100 wzgl. 150 kg. węgla.

Naogół bezrobotni są zadowoleni z tej pomocy w naturze, słysząc jednak nieustannie skargi, że racje są zbyt małe.

Drugim etapem wycieczki była kuchnia przy domu noclegowym dla kobiet przy ul. Strz. Kaniowskich 32.

Przy okazji zwiedzono łódzki „cyrk“ dla kobiet. Wywiera depresyjną wrażenie. Skupia on przeważnie ludzi bez jutra. Największy dramat przeżywa w tym domu młodzież, rekrutująca się przeważnie z byłych służących. — Utracili pracę i nie znajdując nigdzie oparcia, poszli na bruk. Stały się ciężarem społecznym. Spią za opłatą 5 groszy na pryzkach. Są zupełnie zadowolone. Obiady otrzymują tylko te, które zdolne są jeszcze do pracy. Chodzi poprostu o to, aby nie zasiały kadr przestępców i żebraczek. Dom noclegowy utrzymuje towarzy-

stwo przeciwzebracze. Za obiady płaci komitet. Dziennie wydaje się tu 106 porcji.

Z kolei autą zawiozły przedstawiciele prasy do kuchni rytualnej dla żydów przy stow. „No sen - Lechem“ przy ul. Solnej nr. 14.

Dziennikarzy oprowadzali pp. BALBERYŃSKI oraz p. GLAS. Kuchnia ta wydaje 700 obiadów dziennie. Pomieszczenia kuchni są czyste, ale b. ciasne. Niektórzy bezrobotni, bezdomni, konsumują obiady na miejscu.

Członków komitetu otacza rój starych, zapłakanych kobiet o ziemistych twarzach i wątlej budowie, błagając o przedłużenie prawa korzystania z pomocy zimowej. Jak się okazuje, wszystko, co się robi dla tej biedoty, jest kroplą w morzu. — Wciąż kołace ona bezskutecznie o pomoc.

Stamtąd udajemy się do największej w Łodzi kuchni dla bezrobotnych przy ul. Rzgowskiej 7. Mag. Włodarek oprowadza dziennikarzy, którzy przy okazji próbują z kółków wraz z władzami doskonały kapuśniak. Długie rzędy bezrobotnych z kociołkami i garnkami czekają swej kolejki przed okienkiem. 600 takich petentów przewija się codziennie przez pomieszczenia tego „pogotowia żywnościowego“.

Wreszcie zwiedzamy ostatnią kuchnię „Caritasu“ przy ulicy Przejazd 13, z której korzysta

400 bezrobotnych.

Ostatnim punktem wycieczki jest gospoda federacji PZO przy ul. Sienkiewicza 26, w której stołnia dla bezrobotni, był wojskowi, w liczbie 170 osób.

Komitet pokrywa koszty obiadów, placąc po 56 groszy za obiad inteligenta, a po 25 groszy za obiad robotnika. Gospoda wywiera b. dodatnie wrażenie. Sale są czyste, widne i robią wrażenie sal restauracyjnych.

Komitet informuje nas, że w przyszłości kuchnia będzie zmniejszona, ponieważ bezrobotni woła suchy wikt. Dowodem tego jest, że 5.200 osób otrzymuje paczki, a tylko 2.500 osób wraz z rodzinami — obiady.

Komitet zamierza w przyszłości utworzyć poradnię zawodową dla przeszczęlenia młodzieży, o puszczonej szkole powszechnej, w rzemiośle i w przemyśle. Dodać należy, że komitet finansuje akcję dożywiania dziatwy i że akcja ta obejmuje około 28 tysięcy dzieci.

Rezultaty pracy są b. pokątne, a pomoc społeczeństwa zbyt niska. Należy przypuszczać, że społeczeństwo odpowie na apel komitetu, a przede wszystkim spłaci zaległe świadczenia, sięgające znacznych sum (Gel.).

„W. I. Z. O.“

15 marca odbyło się w lokalu „W. I. Z. O.“ walne zebranie członków. Po sprawozdaniach z działalności kulturalnej i społecznej (szczególnie podkreślono ostatnią akcję pomocy wysiedleńcom z Niemiec) wybrany został nowy zarząd. Przewodniczącą wybrana została p. lek. dent. M. Reznikowa. W skład zarządu weszły pp. d-rowska N. Braude, dr. M. Friedmanowa, S. Karpowska, inż. W. Klozenbergowa, K. Langowa, P. Pilicerowa, E. Secemska, B. Spektorowa, R. Szwizgoldowa, F. Szypperowa, dr. W. Tartakowerowa, H. Windmanowa, B. Wyszewińska i in.

Silna flota wojenna to bezpieczeństwo na morzu i wybrzeżu

### Do Sztokholmu i Kopenhagi

m/s „Pilsudski“ 31/V do 5/VI — zł. 200.—

### Do Antwerpii i Londynu

m/s „Batory“ 13 do 21/VII — zł. 324.—

Wyjazdy indywidualne do:

Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Palestyny i innych krajów.

**FRANCOPOL** Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240-40

## Na ręce p. wojewody gmina żydowska złożyła ofiarę na F. O. N.

W dniu wczorajszym wojewoda łódzki przyjął delegację niżej wymienionych organizacji które łącznie z odpowiednimi deklaracjami, świadczącymi o zrozumieniu powagi chwili, złożyły na jego ręce następującą ofiarę na Fundusz Obrony Narodowej:

Pracownicy umysłowi techniczni prokurenci i dyrekcja zakł. przem. K. Eiserta zł. 20.000.

Zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej w Łodzi zł. 1000.—

Pracownicy gminy wyznaniowej żydowskiej w Łodzi zobowiązanie subskrypcji 5 proc. pożyczki obrony przeciwlotniczej w wysokości 1-miesięcznych poborów, co łącznie wyniesie zł. 35.000.—

W skład delegacji żyd. gminy wchodził pp. Nadel, rabin Trajzman z Łasku oraz red. Kenig.

## Szkoły powszechne na dozbrojenie armii polskiej

W związku z uchwaleniem pożyczki dozbrojeniowej samorząd szkoły publicznej szkoły powszechnej nr. 136 w Łodzi postanowił opodatkować swoich członków w wysokości równowartości jednego bonu pożyczkowego od klasy.

Jednocześnie samorząd szkoły nr. 136 zwraca się z apelem do samorządów innych szkół na terenie całego państwa o powzięcie analogicznych uchwał.

Inicjatywa powyższa zasługuje, szczególnie w obecnej dobie, na szczery poklask.

Rada pedagogiczna gimnazjum im. Cecylii Wąszyńskiej postanowiła opodatkować się jednorazowo na FON w wysokości 4 proc. swoich poborów co czyni około 200.— zł. Podobną akcję podjęły uczennice gimnazjum w poszczególnych klasach.

Działka szkoły powszechnej nr. 62 z inicjatywy koła LOPP postanowiła zakupić jedną obligację pożyczki na obronę przeciwlotniczą wartości 100 zł.

Spółdzielnia uczniowska przy gimnazjum żeńskim im. Marii Konopnickiej uchwaliła zakupić jedną obligację pożyczki przeciwlotniczej wartości 100 zł.

Dyrekcja i pracownicy izby przemysłowo-handlowej postanowili subskrybować 5-procentową pożyczkę obrony przeciwlotniczej w wysokości 1-miesięcznych poborów, płatnych w 5 ratach. W sumie da to ponad 20.000 zł.

Robotnicy, pracownicy, majstrowie i urzędnicy firmy „Krusche i Ender” w Pabianicach opodatkowali się jednorazowo w wysokości 10 proc. od dwutygodniowych zarobków brutto i powstała stąd suma zł. 27.000 wpłaciła na FON.

Robotnicy fabryki sukna „H. Landsberg” w Tomaszowie ofiarowali jednodniowy swój zarobek, wynoszący około 1500 zł. na FON. Taką samą kwotę przeznaczyło od siebie przedsiębiorstwo. Poza tym pracownicy umysłowi firmy przeznaczyli na FON ze swych zarobków kwotę zł. 400.—

W dniu wczorajszym dea OK IV gen. Thommee przyjął delegację firmy Otton Hau, Łódź, Włocławka 187, która złożyła następującą sumę.

Od robotników i urzędników firmy zł. 5.000 na FON, i zł. 1.523,18 na ścigacz im. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Od firmy Otton Hau zł. 5.000 na FON i zł. 1.000 na ścigacz.

Pracownicy i robotnicy firmy S. Barciński (Tylne 6) zebrali kwotę zł. 5.000, którą delegacja pracowników złożyła w urzędzie wojewódzkim na budowę ścigacza.

# Wybuch benzyny w willi

### Dwie pracownice przemysłowca Haesslera ciężko poparzone

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj o godz. 17-ej w willi p. Alfreda HAESSLERA przy ul. Siedleckiej 1.

W jednym z pokoi pracownice przemysłowca czyściły benzyną podłogę.

Wskutek wysokiej temperatury w pokoju zaczęły unosić się zaczynia z benzyną opary. W pewnym momencie jeden z domowników

zbliżył się do radioaparatu i włączył do sieci elektrycznej kontakt odbiornika. W tym momencie nastąpiło krótkie spięcie i z kontaktu wyskoczyła iskra. Spowodowało to gwałtowny wybuch benzyny.

Obydwie pracownice 35-letnia Felicja GAJDECKA i 24-letnia Anna BOCIANOWSKA — zostały objęte płomieniami, które ugaszono na nieszczęśliwych kobietach przy pomocy kolder.

W pokoju wybuchł pożar. Zaalarmowano straż ogniową i pogotowie ratunkowe. Przybyłe na miejsce plutony VII i IX po niespełna pół godzinie pożar ugasiły.

W międzyczasie okazało się, że Gajdecka i Bocianowska wskutek wybuchu doznały ciężkich poparzeń rąk, twarzy i piersi. Lekarz pogotowia przewiózł obie kobiety do szpitala. (1)

## Na ławie oskarżonych

# Sądowy epilog tragicznej katastrofy przy ulicy Piłsudskiego

Dnia 8 października ub. r. w domu przy ul. Piłsudskiego 14, w trzypiętrowej oficynie oberwał się zbiornik z wodą umieszczony na poddaszu, przebił sufit w mieszkaniu Godeła ROTBLATA i runął na podłogę.

W chwili katastrofy w mieszkaniu znajdowali się Godeł ROTBLAT i Paniel KUDYS, który przybył do niego w odwiedziny. Obaj zostali zmiżdżeni i odnieśli śmierć na miejscu.

Zarządzone dochodzenie ustaliło, że oberwanie się zbiornika nastąpiło wskutek nadmiernego jego obciążenia. Zbiornik po obetonowaniu zwiększył swój ciężar o 4120 kg. Ponieważ już od 1932 roku przeciekał, a szyny podtrzymujące go, były wadliwie ułożone, ponadto osłabiona została konstrukcja, wskutek przegnięcia belek stropowych, zbiornik nie mógł utrzymać się na podstawach po zwiększeniu ciężaru.

Jak ustalono zbiornik nie posiadał wodomierza, tak, że przy jego napełnieniu woda wyciekła i dopiero wówczas zatrzymywano motory. Zaczęki spowodowały przegnięcie stropu nad mieszkaniem Rotblata, co było również jedną z przyczyn katastrofy. Jak stwierdzono,

zaczęki wskutek braku wodomierza znalazły we wszystkich mieszkaniach, aż do parteru włącznie. Właściciele łatali braki, nie chcąc wydać większej sumy na urządzenie nowego zbiornika, wreszcie stary wybetonowali, nie zmieniając podtrzymujących belek i to ostatecznie przyczyniło się do katastrofy.

W związku z powyższym pociągnięto do odpowiedzialności administratorów domu 47-letniego Lajba AMZLA, 70-letnią Ittę WAJLAND i 19-letniego Majera WAJLANDA, którzy zasiedli na ławie oskarżonych.

Po zamknięciu przewodu sądowego zapowiedziane zostało ogłoszenie wyroku na piątek o godz. 13.

## Krwawe zajście na dancingu Artysta kabaretowy zranił swą partnerkę

Wczorajszej nocy około godz. 2-ej w lokalu restauracji-dancingu „Casanova” przy ul. Zawadzkiej 16 rozegrało się krwawe zajście.

Nocy tej lokal był nieczynny. Zebrała się jedynie grupa artystów, produkujących się w lokalu.

M. in. obecny był duet w osobach Józefa KORYBY ze Lwowa i jego partnerki 23-letniej

Ch. M. AJNWOJNER z Lublina. Między Korybą a Ajnwojnerówną w pewnej chwili doszło do sprzeczki, w czasie której silnie zdenerwowany Koryba chwycił butelkę i zadał partnerce cios w głowę. Młoda kobieta załapała się krwią. Poszkodowana odwieziona do IV komisariatu policji, dokąd wezwano pogotowie. (1)

## TEATRY

**TEATR MIEJSKI**  
Dziś i jutro o godz. 20.30 sztuka Acharda „Korsarz” w reżyserii L. Schillera.

**TEATR POLSKI**  
Dziś i jutro o godz. 18-ej „Majster i uczeń” oraz „Marcowy kawaler” w abonamencie szkolnym.  
Dziś o godz. 20.30 komedia Birabeau „Matka Natura”.

## Grand-Kino Dziś powtórzenie premiery!

Pocz. 4. 6. 8. 10  
Symfonia rozpacz, miłości i szczęścia wg. powieści M. BAŁUCKIEGO p. t.

# BIAŁY MURZYN

W rolach głównych: Tamara Wiszniewska, Baśka Orwid, M. Cwiklińska, A. Zabczyński, J. Pichelski i J. Węgrzyn

## RADIO

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
- 11.00 „Legenda o św. Kindze” — słuchowisko dla dzieci młodszych
- 11.25 Słynni dyrygenci akompaniują śpiewakom (płyty)
- 12.03 Audycja południowa
- 14.00 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty)
- 15.00 Audycja dla młodzieży: „Nasz koncert”
- 15.25 Pogadanka sportowa
- 15.35 Muzyka obiadowa
- 16.05 Wiadomości gospodarcze
- 16.20 „O szkoleniu młodzieży żeńskiej w nowych zawodach przemysłowych” — pogadanka
- 16.35 Pieśni wielkopostne
- 17.00 „O typ nowego człowieka” — odczyt
- 17.15 Koncert popularny
- 18.00 „Wychowanie dzieci” — pogadanka
- 18.10 Muzyka (płyty)
- 18.30 „Nasz język” — pogadanka
- 18.40 Dyskutyjny „Nowoczesna kobieta” — dialog
- 19.00 Koncert rozrywkowy
- 20.00 Koncert szopenowski w wyk. Sztompki
- 21.30 Fragment z niewydanej powieści Karola Szymanowskiego
- 21.50 Muzyka (płyty)
- 22.00 „Rozwój muzeum Bartoszewiczów” — pogadanka
- 22.10 Koncert solistów
- 22.45 „Narodziny świadomości pracy” — felieton.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)  
21.00 Uwertura „Euryanthe” Webera,

Symfonia H-moll Czajkowskiego, Koncert skrzypcowy i Serenada Mozarta, Fragmenty z oper R. Wagnera

**PARYŻ (432)**  
21.45 „Szeherazada” Korsakowa, Arie, Koncert wiolonczelowy Dworzaka, Pieśni, Sonata Francoeurra

**KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)**  
20.10 Symfonia D-moll Brucknera

**SZTUTGART (523)**  
00.00 Sekstet na deło instrumenty z fortepianem Thuillego, Pieśni na baryton Courvoisiera, Rapsodia Longena, Symfonia H-moll Czajkowskiego

**BERO - MUENSTER (540)**  
20.15 „Polifem” — opera Pergolese'a

**MEDIOLAN (368)**  
21.00 „Borys Godunow” — opera Musorgskiego

### „Mord za kulisami”

Wesoły skecz radiowy duńskiego autora LECKA FISCHERA p. t. „Mord za kulisami” rozgrywa się w wielkim magazynie „Ela” w Danii. Będzie to satyra na stosunki protekcyjno-biurokratyczne, dzięki którym ktoś idzie w górę, ktoś inny zajmuje jego miejsce, a jeszcze ktoś inny idzie na emeryturę. Ale dzieje się to już bez udziału kandydatów, maszyna protekcyjno-biurokratyczna działa sama. A jaki jest wynik jej działania, dowiedzą się słuchacze jutro o godz. 21.20 przez radio

Polskiego przekładu tego skeczu dokonał Jarosław Iwaszkiewicz.

## Wczoraj w Łodzi...

Edward PŁOCIENNIK (Emilii Plater 39) zameldował w policji, że w czasie jego nieobecności przybył do jego matki nieznany osobnik i oświadczył, że został przysłany przez syna po 5 zł. oraz po worek dla przyniesienia żywności ze spółdzielni. Matka Płociennika dała nieznajomemu 5 zł., a gdy szukała worka, osobnik ów skradł z szafki 25 zł. i zbiegł.

Janina ROGALSKA (Lagiewnicka 90) zameldowała w policji, że sublokator jej Stanisław HYBOWSKI zabrał swe rzeczy i wyprowadził się w niewiadomym kierunku, pozostawiając w mieszkaniu swe dziecko płci męskiej, liczące około 6 miesięcy.

W fabryce przy ul. Gdańskiej 126 wskutek wybuchu pary zostali ciężko poparzeni robotnicy: Michał KOCH (Zawadzka 28) i Antoni NERWICKI (Młynarska 77).

W fabryce firmy „Geno” (Drewnowska 43) w czasie pracy uległ ciężkiemu zatruciu organizmu benzenem 19-letni Alfons KREZMER (Katy). Odwieziono go do szpitala.

Na ul. Brzezińskiej została przejechana przez wóz 60-letnia Anna HAJDAS (Sporna 24), doznając pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu.

W domu miejskim przy ul. Krzemienieckiej 5 spadła z drabiny 29-letnia Janina AUGUSTYNIAK, doznając wstrząsu mózgu.

Na ul. 11 Listopada zemdląca z wycieńczenia 85-letnia Chaja TOBLIEB (Krótka 5-7).

Przy ul. Lipowej 39 został kopnięty przez konia w twarz 17-letni Pinkus LIPKA z Warty, doznając wybitcia oka. (1)

## Sąd starościński skazał:

Zygmunta SZYMCZAKA (Piotrkowska 294) na 5 dni bezwzględnie aresztu, za napastowanie z nożem w ręku w stanie pijanym na ul. Nowozarzewskiej przechodniów.

Gustawa GECHNERA (Kilińskiego 24) przemysłowca, na 200 zł. grzywny, z zamianą na 14 dni aresztu za to, że odmówił wydania zwolnionym pracownikom zaświadczeń, na podstawie których mieli uzyskać zasiłek dla bezrobotnych.

Szofera Andrzeja MIELCZARKA (Marcina 2) na 2 tygodnie bezwzględnie aresztu za to, iż w stanie pijanym na ul. Piotrkowskiej i Cegielskiej za trzymano przez policjanta odmówił udania się do komisariatu i stawiał opór. (1)

## KINO EUROPA

P. 4. 6. 8. 10  
Bieżące powtórzenie premiery!

## MARGARET SULLAVAN

w swej najnowszej kreacji w fascynującym filmie pt.

## LISTY z POLA BITWY

### Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!  
W poczytnym piśmie WPana „Głosie Porannym” w numerze 354 z dnia 24 grudnia 1938 r. ukazało się wyjaśnienie, podpisane moim nazwiskiem i pierwszą literą imienia.

W związku z powyższym wyjaśnieniem uprzejmie proszę Pana Redaktora o umieszczenie następującego sprostowania.

Wyjaśnienie powyższe nie zostało przeze mnie podpisane, traści jego nie akceptowałem i nie zleciłem nikomu umieszczenia tego wyjaśnienia na łamach „Głosu Porannego”.

Nadmieniam, że przeciwko autorowi tej krzywdzącej mnie mistyfikacji wystąpię na drogę sądową.

Z poważaniem  
N. Wecer.

## Radość, która zabija

Z Piotrkowa donoszą:  
W Wolborzu pod Piotrkowem ubogi czapnik niejaki Waldman wygrał na pożyczce dolarowej 1000 dolarów. Gdy listonosz zakomunikował mu tę wiadomość, Waldman tak się tym przejął, że dostał ataku sercowego i zmarł.

## CAPITOL

Dziś i dni następnych!

# SUEZ

Najbardziej aktualny temat w wielkim filmie reż. ALLAN DWANA

W rol. gl. Tyrone Power Annabella i Loretta Young

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne aż do odwołania

Ceny miejsc na od 54 gr.

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO!

## Geyer traci Hartmana swego najlepszego lekkoatletę

Czołowy lekkoatleta łódzki, wicemistrz Polski w skoku w dal w hali Jerzy Hartman, zmuśzony został do rozstania się z K. S. Geyer. Narazie został zawieszony, a na najbliższym posiedzeniu zarząd klubu zdecydował czy Hartman otrzyma skreślenie czy zwolnienie.

W wypadku zwolnienia przez dzie on przypuszczalnie do Union - Touring, jeżeli natomiast otrzyma wykreślenie, to dalsza jego kariera sportowa stać będzie pod znakiem zapytania.

Faktyczny powód, dla którego Geyer rozstaje się ze swym najlepszym zawodnikiem — nieznanym.

## Z wystawy sportowej w Łodzi

Frekwencja w pierwszych dwóch dniach trwania wystawy sportowej w Łodzi wyniosła 700 osób. Codzienne odbywają się na wystawie popisy gimnastyczne Sokola i pokazy tańców ludowych, zorganizowane przez „Tur”.

Dziś w środę odbędą się dwukrotnie popisy gimnastyczne Sokola (I-szy o godz. 18-ej i II o godz. 20-ej).

Jutro, w czwartek specjalne jury, w skład którego weszli: płk. Kurek, artysta - malarz prof. Ryszard Radwański, red. Rozmysłowicz oraz przedstawiciele związków i klubów, które posiadają stoiska na wystawie, nagradzać będzie wystawców.

Wystawa jest otwarta codziennie od 16 do 20-ej.

## Szwajcaria zaprasza na zimową olimpiadę

Polski komitet olimpijski otrzymał od szwajcarskiego O. K. O. oficjalne zaproszenie do udziału w zimowych igrzyskach olimpijskich, jakie odbędą się w roku przyszłym w St. Moritz.

Ustalony został dokładny termin V zimowych igrzysk olimpijskich w St. Moritz. Igrzyska te odbędą się w dniach od 3 do 11 lutego 1940 r.

Dowiadujemy się, że szwajcarzy nie tracą nadziei, iż uda im się w programie igrzysk zimowych zawrzeć konkurencje narciarskie, aczkolwiek narciarska federacja międzynarodowa zdecydowała, że w r. 1940 odbędą się w Oslo doroczne mistrzostwa świata, zamiast olimpijskich zawodów narciarskich.

Organizatorzy zimowych igrzysk olimpijskich zamierzają wkrótce przystąpić do pertraktacji z międzynarodową federacją narciarską.

## Ulgi kolejowe dla członków PZN w okresie letnim

Ogłoszony został komunikat Polskiego związku narciarskiego, zawierający wykaz stacji kolejowych oraz warunków, w których członkowie PZN. korzystać będą w okresie sezonu letniego (od 1 kwietnia do 15 listopada b. r.) z 50 proc. zniżek żek kolejowych.

Ulgi stosowane będą w dwójakiej formie:

a) przy przejazdach odległych za wykupieniem biletu ulgowego na przejazd jednorazowy, osobno w kierunku do punktu turystycznego i osobno na powrót;

b) przy przejazdach lokalnych za wykupieniem do punktu turystycznego na podstawie książeczki turystycznej, biletu normalnego, który uprawnia do bezpłatnego powrotu.

# Dwaj łodzianie

w reprezentacji Polski juniorów na mecz z Niemcami

Jak donosiliśmy, w dniu 9 kwietnia w Poznaniu rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz bokserski Polska—Niemcy juniorów. W skład reprezentacji wejdą zawodnicy „młodego narybku”, a mian. tacy, którzy nie brali udziału w reprezentacyjnych drużynach obu krajów.

Niemcy zmobilizowali natomiast niezwykle silny skład, a mianowicie: Sonnenberg (Saksonia), Schubert (Hannower), Norrek (Westfalia), Gorzyca (Berlin), Raschke (Hamburg), Pepper (Dortmund), Lindlor (Nadrenia) i Ten Hoff II (Saksonia).

Skład reprezentacji Polski był już przed tygodniem ustalony, ale był nierealny, to też P. Z. B. ustalił nowy skład, w którym widzimy dwóch łodzian: Marcinkowskiego z IKP w koguciej i Dresslera, b. zawodnika

Zjednoczonych, a obecnie Geyera w ciężkiej.

Kandydatura Dresslera jest conajmniej dziwna, skoro zawodnik ten w swej karierze miał wszystkiego cztery czy pięć walk, a ostatnio już kilka tygodni nie walczył.

Skład Polski (juniorów) na mecz z Niemcami wygląda następująco: w. musza Bańkiewicz (Syrena, W-wa); w. kogucia Marcinkowski (IKP); w. piórkowa Marcysiak (Gopłania, Inowrocław); w. lekka zwycięzca walki Janas (Slavia — Ruda, Śląsk) — Jabłonowski (KPW, Pomorzanie — Toruń); w. półśrednia Sobczak (HCP, Poznań); w. średnia Peterek (Slavia, Ruda); w. półciężka: Podkowiec (Lechia, Lwów); w. ciężka Dressler (Geyer).

Zawodnicy ci powołani zostali na obóz przygotowawczy w

Poznaniu, który rozpoczyna się w nadchodzący poniedziałek, dn. 3 kwietnia r. b.

W związku z mistrzostwami bokserskimi Europy w Dublinie wyznaczono następujących pięściarzy: Lendzin (Wilno), Jaśliński (Śląsk), Sobkowiak (Warszawa), Koziołek (Poznań), Czortek (W-wa), Kowalski (W-wa), Koleczyński (W-wa), Pisarski (Łódź), Szymura (Poznań) i Piat (Śląsk).

Rotholca, jak widać, nie wyznaczono na obóz.

W obozie tym wątpliwy jest udział Pisarskiego, który jest na ćwiczeniach wojskowych i z pewnością nie weźmie nawet udziału w finałach mistrzostw Polski, do których został dopuszczony wyjątkowo (również Koleczyński i Szułczyński), mimo, że nie brał udziału w rozgrywkach grupowych.

# Bert Manderson żałuje

ale nie może przyjechać trenować piłkarzy polskich

Znakomity szkocki trener piłkarski Bert Manderson, z którym PZPN pertraktował o przyjazd do Polski, niestety zmuszony był zrezygnować z zaproszenia. Rezygnację musiał on pojąć z prawdziwym żalem, jak to widzimy z poniższego, niezwykle sympatycznego listu.

„Jestem serdecznie wdzięczny za propozycję przyjazdu do Warszawy celem współpracy w wyszkoleniu polskich trenerów i instruktorów piłkarskich. Mogę zapewnić polskie koła piłkarskie, jak dalece cenię okazane mi zaufanie i byłoby dla mnie prawdziwym zaszczytem, gdybym mógł w jakikolwiek sposób przyczynić się do podniesienia poziomu polskiego piłkarstwa.

„Z prawdziwym i szczerym żalem jestem zmuszony zrezyg-

nować z tej propozycji, a to dlatego, że wyjeżdżam na tournée do Kanady i USA z szkocką reprezentacją piłkarską. Tournée to przeciągnie się prawdopodobnie przez całe lato i dlatego nie zdołam przyjechać w tym sezonie do Warszawy. Gdyby nie ta wyjątkowa okoliczność, byłbym szczęśliwy, gdybym mógł skorzystać z waszej propozycji. — Jeśli kiedykolwiek w przyszłości będę w stanie zaofiarować Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej moją współpracę, jestem w każdej chwili do waszej dyspozycji.

Przy okazji zaznaczam, że byłem na Olimpiadzie w Berlinie w roku 1936 jako trener drużyny angielskiej, która została pokonana przez Polaków 5:4 i już wtedy system gry drużyny polskiej wywarł na mnie nadzwyczaj korzystne wrażenie. W meczu tym Polska pokazała system gry bardziej typowo „szkocki”, niż jakkolwiek inna reprezentacja europejska, jaką widziałem w czasie mojego 25-letniego doświadczenia i pracy w międzynarodowym futbolu. — Z tego, co widziałem podczas meczu, mogłem wnioskować, że taktyka i metoda przyjęta przez polskich graczy są prawidłowe i że polska piłka nożna jest na właściwej drodze do pomyślnego rozwoju.

„Życzę polskiemu piłkarstwu wiele sukcesów międzynarodowych i raz jeszcze wyrażam mój najgłębszy żal, że nie jestem w stanie odwiedzić Warszawy w tym roku. Proszę mi wierzyć, że byłoby to dla mnie wielką satysfakcją i prawdziwym zaszczytem”.

# Ważą się losy sportu czeskiego

Zawodostwo będzie skasowane. — Czołowi piłkarze w areszcie. — Słowacja chce grać w Mitropa-Cup-ie

Z Pragi donoszą, że w tych dniach odbyć się miało doroczne walne zebranie „Ceskego Svazu Footballowego” (czeskiego związku piłki nożnej), które jednak wskutek wydarzeń politycznych nie doszło do skutku. Nowy termin walnego zebrania uzależniony jest od władz niemieckich, które wydają przed tym dekret o organizacji sportu czeskiego.

Prasa czeska podaje, że po okrojeniu Czechosłowacji — Czechy i Morawy posiadają obecnie 54.039 graczy, w tym 9118 młodzieży. Zawodowych graczy liczy sport piłkarski w obecnych Czechach i Morawach 445. Gracze ci korzyści z piłkarstwa, jak ogólnie przypuszczają, będą mogli czerpać tylko do końca kwietnia, po tym bowiem przyjdzie już reorganizacja. W obecnej chwili w Czechach i Morawach jest 1134 klubów.

Słowackie sfery piłkarskie z dużym niecierpliwością oczekują decyzji międzynarodowej federacji piłkarskiej (FIFA), w sprawie przyjęcia Słowacji jako członka o pełnych prawach. Na terenie międzynarodowym to nieco się komplikuje.

Słowacy reflektują w razie otrzymania członkostwa FIFA na udział w rozgrywkach o puchar Środkowej Europy, w miejsce Czechosłowacji.

Zapominają jednak o tym, że Czesi dostarczyli w rozgrywkach 4 drużyny i to drużyny bardzo silne, cieszące się ogromną popularnością, podczas gdy Słowacja posiada tylko jeden dobry zespół — SK. Bratislavie.

Prasa czeska donosi, że wobec nowej sytuacji politycznej kluby praskie nie wezmą udziału w zawodach o puchar Europy Środkowej. Istnieje natomiast możliwość zorganizowania specjalnego turnieju „Imperium Germanicum” z udziałem Sparty, Admiry z Wiednia, IFC Nuernberg, SC Drezno lub Fortuny z Duesseldorfu.

Równocześnie pisma czeskie podają, że niemieckie sfery sportowe wyraziły życzenie, by Sparta i Slavia

## Tilden wciąż zwycięża

W Londynie odbywa się międzynarodowy turniej tenisowy dla zawodowców. Z ciekawszych wyników notujemy:

46-letni tenisista amerykański, słynny Tilden łatwo pokonał Palmieriego w dwóch setach 6:2, 6:1.

Słynny tenisista francuski Henri Cochet pokonany został przez amerykańczyka Stoefena 6:8, 1:6.

via w Święta Wielkanocne rozegrały spotkania w Niemczech. Nie ma więc mowy o tym, by Sparta przyjechała na Wielkanoc do Polski (Śląsk).

# Trzej polacy

na liście najlepszych bokserów świata

W Stanach Zjednoczonych istnieją dwa związki bokserskie, które nie zawsze uznają tych samych mistrzów. Większe znaczenie ma jednak „National Boxing Assotiation”, która ogłosiła następującą klasyfikację bokserów zawodowych:

Kategoria musza: (mistrza nie ma); 1) Peter Kane, 2) Little Da do; 3) Jackie Jurich; 4) Montana; 5) Degryse; 6) Rennaut, 7) Tansey; 8) Urbinati; 9) Stewart, 10) Farricker.

Kogucia: mistrz Escobar; 2) K. O. Morgan; 3) Pare; 4) H. Hook; 5) L. Salica; 6) Tanner; 7) Panch; 8) A. Toma.

Piórkowa: mistrza nie ma; 1) Leon Rodak; 2) Scalzo; 3) Archibald; 4) F. Miller; 5) Castiloux; 6) Wright; 7) Beloise.

Lekka: mistrz Armstrong; 2) L. Ambers; 3) Deveydey; 4) Augolt; 5) P. Montanez; 6) Larkin.

Półśrednia: mistrz Armstrong;

## 140.000 widzów na półfinałach pucharu Anglii

Tegoroczne rozgrywki o puchar piłkarski Anglii wyłoniły już finalistów, którym są kluby Portsmouth i Wolverhampton Wanderers.

W meczu, rozegranym na boisku Arsenal - Highbury, w obecności 60.000 widzów, Portsmouth pokonał po zaciętej walce Huddersfield town 2:1 (0:1). Jeszcze na 10 minut przed końcem meczu Huddersfield town prowadził 1:0.

Mecz Wolverhampton — Grimsby Town, rozegrany został w Manche sterze. Zawodom przyglądało się 80.000 widzów. W meczu tym rekordowe zwycięstwo 5:0 (2:0) odniosła drużyna „Volves”, demonstrując wspaniałą grę.

Spotkanie finałowe o puchar Anglii Wolverhampton — Portsmouth rozegrany zostanie w dn. 29 kwietnia na stadionie w Wembley.

## Londyn chce organizować olimpiadę 1944 r.

Najbliższa sesja międzynarodowego komitetu olimpijskiego odbędzie się w dniach 6—10 czerwca r. b. w Londynie.

Na posiedzeniu tym lord-mayor Londynu oświadczył międzynarodowemu komitetowi olimpijskiemu, że zarząd „Londonu” przyjął oficjalne gwarancje finansowe za zorganizowanie igrzysk olimpijskich w roku 1944 w Londynie.

Otwarcia londyńskiej sesji M. K. O. dokonać ma książę Gloucester.

## Nürnberg i Baumgarten pokonani na mistrzostw. Rzeszy

W niedzielę zakończone zostały w Essen mistrzostwa bokserskie Rzeszy. W spotkaniach finałowych tytuły mistrzów zdobyli następujący zawodnicy: Mańczyk (Bochum), Wilke (Hannover), Graaf (Berlin), Heese (Düsseldorf), Murach (Schalke), Pepper (Dortmund), Schnarre (Recklinghausen), Runge (Wuppertal).

Doskonały technik, wielokrotny reprezentant Rzeszy w wadze średniej Baumgarten (Hamburg) przegrał w finale niespodziewanie do Peppera.

Najpiękniejszą walką finałową, którym przyglądało się 6000 widzów, było spotkanie w wadze lekkiej pomiędzy mistrzem olimpijskim Nürnbergiem a Hesse. W trzeciej rundzie Nürnberg otrzymał ostrzeżenie za trzymanie przeciwnika i to zadecydowało o jego porażce.

# Maszyny angielskie dla Polski

Rozmowy londyńskie na tematy finansowe

Członek delegacji brytyjskiej, min. Hudsona, p. Cohen, który pozostał w Warszawie na okres kilku dni już po wyjeździe min. Hudsona — zakończył swe prace i opuścił Polskę.

P. Cohen jest, jak wiadomo, wyższym urzędnikiem brytyjskiego ministerstwa handlu i w tym charakterze miał przeprowadzić rozmowy z czynnikami rządowymi i gospodarczymi Polski oraz zebrać szczegółowy materiał, dotyczący możliwości rozszerzenia polsko - brytyjskiej wymiany gospodarczej.

P. Cohen złoży w Londynie min. Hudsonowi szczegółowy raport, który będzie podstawą do

sprawozdania dla rządu brytyjskiego.

Rozmowy p. Cohena w Warszawie doprowadziły do uzgodnienia stanowisk obu stron, iż istnieją realne możliwości znacznego zwiększenia wywozu produktów polskich na rynki brytyjskie. Charakter i zakres tego wywozu został w ogólnych rysach ustalony. Równocześnie uznano, że i rynek polski ma być w szerszym stopniu udostępniony wywozowi produkcji angielskiej, przy czym na pierwszy plan wysuwa się tu przywóz maszyn angielskich do Polski.

W kołach poinformowanych utrzymują, że w wyniku wizyty warszawskiej min. Hudsona na-

stąpi wkrótce podpisanie układu polsko - brytyjskiego, regulującego szereg spraw gospodarczych między obu państwami. Co się tyczy zagadnienia kredytu finansowego i towarowego dla Polski, to p. Cohen, jakkolwiek jest zbliżony do grupy wielkich banków angielskich, spraw tych w Polsce nie omawiał.

Przypuszczalnie zostaną one w pełni wyświetlone i zakończone podczas wizyty min. Becka w Londynie.

Mówi się, że min. Beck odbędzie m. in. zasadniczą rozmowę również z min. Hudsonem na temat stosunków gospodarczo - finansowych między Polską a W. Brytanią.

## Łódź na rynku Rumunii nie odzyska utraconych pozycji

Ostatnie wypadki polityczne, a zarazem układ gospodarczy niemiecko - rumuński zakwalifikowały zainteresowanie obrotem handlowym pomiędzy Łodzią a rynkiem rumuńskim.

Jest rzeczą niewątpliwą, że

### Spadek papierów

Ujawniająca się onegdaj niższość kursów papierów wartościowych wczoraj przybrała nieco na sile. Dalsza niższość walorów w chwili gdy napięcie polityczne poważnie osłabło, tłumaczona jest przez sfery giełdowe chęcią gromadzenia przez publiczność funduszy na nową pożyczkę.

W związku z tym zlecenia na kupno walorów uległy wczoraj poważnemu spadkowi, co, silną rzeczą, musiało odbić się na kursach papierów, tym bardziej, że licząc na zwyczaj koła zawodowe zaopatrzyły się w ub. sobotę w poważne portfele. Zresztą spadek ogólnego poziomu kursów walorów z chwilą rozpisanie nowej pożyczki jest rzeczą zupełnie naturalną i praktykowaną nie od dzisiaj. Wiadomo bowiem, iż nowy walor stanowi zawsze swego rodzaju atrakcję, zarówno ze względu na warunki emisji, jak i jego oprocentowanie.

Kursy papierów wartościowych kształtowały się wczoraj następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna straciła 50 pkt.: 64,25 w placeniu, 64,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję zniżkową: I em. spadła o 300 pkt. 86,75 w kupnie, 87,25 w sprzedaży, II em. straciła 250 pkt. i płacono za nią 85,75, żądano 86,25.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) obniżyła się o 250 pkt. 39,25 w placeniu, 39,75 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna osłabła o 50 pkt.: grubszymi odcinkami obracano po 65,50 w placeniu 66 w żądaniu, drobnymi po 65,25 kupno, 65,75 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna straciła 20 pkt. 68 w kupnie, 68,50 w sprzedaży.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 125 pkt. Płacono za nie 61,50, żądano 62.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z r. 1933 straciły 200 pkt.: grubszymi odcinkami obracano po 69,75 kupno, 70,25 sprzedaż, za drobne płacono 70,25, żądano 70,75.

3 proc. renta ziemiska: odcinki po 1000 zł straciły 100 pkt. i płacono za nie 63,75, żądano 64,25. Tyleż straciły odcinki po 500 zł spadając do 65,75 kupno, 66,25 sprzedaż. Setki nie zanotowały zmian: 79,75 kupno, 80,25 sprzedaż.

Niższość kursów udzieliła się również rynkowi akcyjowemu. Akcje B. Polskiego spadły o 100 pkt. do 123,50 kupno, 124,50 sprzedaż. Zakładów Żyrardowskich o 250 pkt. do 61 w placeniu, 62 w żądaniu.

włókiennictwo rumuńskie pragnie oderwać się od wpływów niemieckich. Dotychczas Rumunia pokrywała większą część swego zapotrzebowania na przędzę bawełnianą (główne gatunki powyżej nr. 32) w Czechosłowacji. Po przyłączeniu obszaru sudeckiego do Niemiec, tkalnie rumuńskie starają się importować przędzę z Anglii.

Pertraktacje tkalni rumuńskich z przedsiębiorcami angielskimi doprowadziły do pozytywnych rezultatów. Na podstawie tych układów Rumunia, nie posiadając dostatecznej ilości dewiz, import przędzy pokrywać będzie dostawami zboża.

Niezależnie od tych układów, należy podkreślić, że w Rumunii nastąpiło zaostrenie systemu importowego, zarówno odnośnie surowców, jak i półfabrykatów.

Przędza wełniana do nr. 32 może być importowana tylko wówczas, o ile fabryka importująca udowodni, że przynajmniej 60 procent swego zapotrzebowania zakupiła w krajowych przedsiębiorstwach.

Odnosnie lepszych gatunków przędzy, importer musi udowodnić i to przed wniesieniem wniosku o pozwolenie przywozu, że 40 procent swego zapo-

trzebowania pokrył w przedsiębiorstwach krajowych. To samo odnosi się do importu przędzy bawełnianej.

Podjęto starania, aby obszar przeznaczony pod uprawę bawełny, wynoszący 5.000 ha, został powiększony do 30 tysięcy ha.

W tych warunkach o ożywieniu stosunków gospodarczych pomiędzy Łodzią a rynkiem rumuńskim nawet w obecnym okresie odwrócenia się przemysłu rumuńskiego od włókiennictwa niemieckiego — trudno mówić. Łódź eksportowała w pierwszym rzędzie do Rumunii półfabrykaty, a więc przędzę bawełnianą i wełnianą. W eksport ten godzą ostatnie zarządzenia rządu rumuńskiego, który ogranicza do minimum import wyrobów włókienniczych.

Z tych względów sfery gospodarcze Łodzi oceniają rozwój stosunków handlowych pomiędzy Łodzią a Rumunią raczej pesymistycznie.

\*\*\*\*\*

**PROSZKI**  
MIGRENO-NERVOSIN

**KOCUTER**  
GASECKIEGO

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE  
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW

ŁADUNEK PROSTYCH TYLKO W WYBIEŻNYCH TORYBACH.

## Port kłajpedzki

uzależni Litwę od Niemiec

Zajęcie Kłajpedy przez wojska niemieckie narazi gospodarkę litewską na poważne straty, przez port ten kierowała się bowiem bardzo duża część eksportu i importu litewskiego. Wprawdzie litwini budują nowy port Święta, ale na razie będą musieli transportować swoje towary przez niemiecką obecnie Kłajpedę.

Według danych statystycznych ogólny obrót towarowy portu kłajpedzkiego w roku 1937 wynosił 1.739.500 tonn, wobec 1.693.100 tonn w roku 1936. Całkowity import przez port kłajpedzki wynosi w roku 1937 — 1.108.400 tonn, wobec 948.800 tonn w r. 1936, a tylko 414.600 t n w roku 1924, eksport zaś 631.100 tonn, wobec 744.300 t i 173.400 tonn.

Wynika z powyższego, że w ostatnich latach ruch w porcie kłajpedzkim wydatnie się zwiększył, co przypisać należy przede wszystkim rozbudowie tego portu i dużym inwestycjom, które poczyniła tam rada portu.

Jeśli chodzi o import, to w roku 1937 przypadało okragle 25 proc. całkowitego przywozu na węgiel wszelkiego rodzaju, 27% na drewno, 10 proc. na cement. W eksporcie drzewo i przetwory drzewne zajmowały 73,4 proc., w czym sama celuloza 20 proc.

Wywóz artykułów rolnych ulegał dużym wahaniom. W roku 1937 był on szczególnie niski, wynosił bowiem 20 proc. całego eksportu przez port kłajpedzki, gdy w roku 1935 blisko 50 proc.

## Wzrost upadłości włókienniczych

Na podstawie danych statystycznych, w roku 1938 ogłoszono w Polsce upadłość 135 przedsiębiorstw włókienniczym, wobec 122 upadłości, jakie notowano w roku 1937.

## Popieranie produkcji sztucznych włókien

Ministerstwo przemysłu i handlu nałożyło na przedsiębiorstwa odpadkowe, wigoniowe, fabryki waty oraz firmy handlowe, importujące bawełnę i odpadki bawełniane za ełem ulgowym, obowiązek nabywania sztucznych włókien ciężkich (textra i chotra) w wysokości 5 proc. w stosunku do przydzielonej bawełny lub odpadków bawełnianych, oraz kotoniny, również w wysokości 5 proc. w stosunku do otrzymanego przydziału bawełny lub odpadków bawełnianych.



Moc antyseptyczna VADEMECUM niszczy w zarożku mikroby chorobotwórcze w jamie ustnej. VADEMECUM jest całym najodpowiedniejszym środkiem dla racjonalnej higieny gardła, jamy ustnej i błon śluzowych. Dzięki swym wyjątkowym właściwościom stosuje się ze świetnym rezultatem nie tylko jako płukanka do zębów i gardła, lecz również przy: poceniu się, nieprzyjemnej woni, ukąszeniu owadów, oparzeniach. W słabym roztworze VADEMECUM jest nieoceniona, jako środek orzeźwiający.

w małej buteleczce — prawie apteka...



**ELIKSIR VADEMECUM**

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 282,30, Bruksela 89,25, Helsinki 10,88, Londyn 24,87, Nowy Jork 6,30,63, Nowy Jork — kabel 5,81, Paryż 14,08, Sztokholm 128,25, Zarych 119,30. Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,28, kanadyjskie 5,25,50, fłorony holenderskie 281,30, franki francuskie 14,02, szwajcarskie 118,80, funty angielskie 24,78, guldeny gdańskie 99,75, belgi belgijskie 89, korony norweskie 124,40, duńskie 110,55, szwedzkie 127,85, liry włoskie 15,70, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 60.

### PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 3 proc. inwestyc. i 4 i pół proc. wewn. Notowano: 3 proc. inwestyc. I em. 87, seria 90, II em. 86, 4 proc. dolarowa 40 — 39,25, 4 proc. konsolidacyjna 65,75, odcinki po 100 zł. — 65,50, 5 proc. konwersyjna 68,50 4 i pół proc. ziemskie 62,50 — 61,75, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 70, odcinki po 1000 zł. — 70,50, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 70, 5 proc. Łodzi z r. 1933 62, 5 proc. Lublina z r. 1933 60 — 59,50.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 124, Bank Handlowy — 57,50, Cukier 37 — 37,50 — 37,25, Węgiel 37,75 — 37, Starachowice 58, Lilpopy 89,50 — 89, Norblin 100, Modrzewów 20,75 — 19,50, Żyrardów 61,50, Haberbusch 66,50 — 65,75, Ostrowiec 75 — 74 — 75.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemiska odcinki po 100 zł. — 64,50 — 64, po 500 zł. — 67 — 66, po 100 zł. — 80.

## Misja bawełniana

przybywa z Brazylii do Polski

Z ośrodka brazylijskiej produkcji bawełny Sao Paulo wyjeżdże w dniu 29 kwietnia r. b. do Europy misja bawełniana.

W skład misji wchodzi dr. Pantos, szef komisji klasyfikacyjnej bawełny; T. Pirelle, prezes syndykatu eksportu bawełny, dr. B. de Aoren prezes przy myślu tekstylnego, dr. N. Rodriguez reprezentant plantatorów bawełny i F. de Almeida prezes syndykatu właścicieli maszyn do odziarniania bawełny.

Program pobytu misji przewi-

## GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Inwestycyjna	90,50	90,00
Inwestycyjna II em.	89,00	88,50
Dolarowa	42,50	42,00
Konsolidacyjna	65,25	65,00
Wewnętrzna	65,25	65,00
Konwersyjna	69,75	69,50
Bank Polski	126,00	125,00
Tendencja słaba.		

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I standard	14,35	14,00
Perenica jednol.	21,25	21,50
Perenica zbierana	20,75	21,00
Jęczmień przem.	18,50	19,00
Mąka pszenna 30%	39,50	40,50
" " 50%	33,00	34,00
" " raz. 95%	27,00	27,50
" " 35-65%	30,00	31,00
" " 60-65%	23,00	24,00
" " III gat.	22,00	23,00
" " pasenna 35%	38,50	39,50
" " 65%	33,50	34,50
" " 30-65%	31,00	32,00
" " 50-65%	24,00	25,00
" " żytnia 30%	28,00	28,50
" " 55%	25,00	25,50
" " raz.	21,00	21,50
" " pastwana	13,50	14,50
Mąka ziemniaczana Superior	32,00	34,00
Mąka ziemniaczana prima	30,00	31,00
Otręby psz. gr.	12,25	12,50
Otręby psz. sr.	12,00	12,25
Otręby żytnie	10,75	11,00
Owies jednol.	16,50	17,00
Owies II gat.	16,25	16,75
Gryka	23,00	23,50
Kasza gryczana	41,50	42,50
Kasza jęczmienna	30,00	31,00
Groch polny	28,00	30,00
Groch Victoria	35,50	39,50
Wyka jara	24,00	26,00
Peluszka	27,00	29,00
Ziemniaki jadalne	5,50	6,00
Seradela	21,00	23,00
Siemię lniane	57,00	58,00
Makuch rzepakowy	15,00	16,00
Makuch lniany	23,00	25,00
Lubin niebieski	14,50	16,50
Gorzyczka	58,00	60,00
Słoma żytnia	4,50	5,00
Tendencja spokojna		
Obrót: 1.357 tonn.		

Zapiszcie się na członków L. O. P. P.

**NA ŚWIĘTA**  
nowe obuwie



**Rata**



5.50

5661-00  
Elastyczna, w kolorze brązowym.



23-27 5.50  
28-30 6.50  
31-34 7.90

6661-33  
W kolorze brązowym.



27-29 8.90  
30-34 9.90

6632-08  
Brązowa, ozdobiona samsem.

**Rata**

**KOLUMNA.**  
Pensjonat „EUROPEJSKI” w pełnokomfortowej willi Szczecińskiego Tel. 31.  
Po gruntownym remoncie przyjmuje zamówienia na święta. Właścicielka Baumbergowa

Nowoprzebudowany pensjonat **BESSEROWEJ** w KOLUMNIE TEL. 4 NA ŚWIĘTA  
luksusowo urządzony, Centralne ogrzewanie. Woda bieżąca ciepła i zimna przyjmuje zamówienia

I URZĄD SKARBOWY W ŁODZI Nr. IV 46-19-Lc-A-39 Dnia 28 marca 1939 r.

**Obwieszczenie o licytacji**  
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 29 marca 1939 r. o godz. 10 — 16 celem uregulowania należności pod. obrot., składki i opłaty I Urzędu Skarb. w Łodzi, Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:  
Wólczańska 127 — kadzie do farbowania, maszyny, pasy 28 szt. zł. 2750.—  
manufaktura 840 mtr. zł. 2520.—  
Radwańska 50 — ndziały f-my „Becon - Export” Sp. z o. o. 10 szt. zł. 15.000.—  
Zajęte przedmioty można oglądać jak wyżej.  
Za Naczelnika Urzędu Skarbowego  
(—) L. WACŁAWSKI  
Kierownik Działu Egzekucyjnego

Do akt. Nr. XIII Km. 720 | 39  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 65 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, mebli, radioaparatu, dywanu i maszyn do pisania oszacowanych na łączną sumę zł. 2205.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 22 marca 1939 r.  
Komornik: (—) Marian Lipiński

Do akt. Nr. XIII Km. 2103 | 38  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 kwietnia 1939 r. o g. 11 w Łodzi przy ul. Andrzeja 24 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fortepianu, radioaparatu i kredensu oszacowanych na łączną sumę zł. 1800.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 7 marca 1939 r.  
Komornik (—) Marian Lipiński  
Sprawa Skarbu Państwa p-ko H. Kutnerowi

**Dr. med. HELLER**  
Spec. chorób wenerycznych, moczopłowych i skórnych  
Traugutta 8. Tel. 179-89  
Przyjmuje od 8-11 i 4-8 wica. w niedziela i święta od 10-1 pp

**Gabinet Kosmetyczny „JADWIGA”**  
Kilińskiego 86, telefon 185-47  
Wszelkie zabiegi kosmetyczne. Lampa kwarcowa 1 zł. — w abonamencie 75 gr. Porady bezpłatne. Godz. przyjęć od 10 rano do 8 w.

**SANATORIUM**  
(w sosnowym lesie)  
w CHEŁMACH pod ZGIERZEM  
dla cierpiących na:  
ASTMĘ, CHOROBY SERCA I NACZYŃ  
stała opieka lekarska. Wszelkie zabiegi. Fizjokalno-elektro-terapia. Gimnastyka oddechowa. INHALATORIUM I KAMERA PRZECIWAŚMOWA.  
Wiadomość tel. 122-60 i 127-51

**Doktor Medycyny**  
**Gustaw Kohn**  
specjalista chorób kłoboczych i akuszerii  
Piłsudskiego 51, tel. 170-03  
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

**Dr. J. Nadel**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.  
Andrzeja 4, tel. 228-92

**L. NITECKI**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych  
Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18.  
przyjm od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w. W niedz. i święta od 9-12 w poł.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**S. Watnicka**  
Napiórkowskiego 65  
(róg Lubelskiej) tel. 172-33  
Przyjmuje 9-1 i 3-8 w.



**Zgubiono teczkę**  
z różnymi dokumentami.  
Znalazca proszony jest o odniesienie zguby za wynagrodzeniem do firmy „WARTA”, Al. Kościuszki 39.

Do akt. Nr. XIII Km. 744 | 39  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go, Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 19 kwietnia 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 79 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 4 stołów sosnowych, biurka, półki, fotela, 3 taboreczków, maszyny do pisania i materiały na damskie płaszcze oszacowanych na łączną sumę zł. 2482.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 27 marca 1939 r.  
Komornik (—) Marian Lipiński

**DR. MED.**  
**WŁ. SZPIRO**  
Chirurg  
spec. chirurgii kostna  
Sienkiewicza 34, tel. 222-10  
gods. przyjęć od 4-6 na miejscu przemożny

**Dr. med.**  
**L. NITECKI**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych  
Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18.  
przyjm od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w. W niedz. i święta od 9-12 w poł.

**Bóle reumatyczne podagryczne**  
następującej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna stopy i niepogody. Nieznosnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa trudne. Cierpienia te powstają skutkiem nagromadzenia się kwasu moczowego w ustroju i jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wręczcie na stałe przykleją do kości. W tych wypadkach stosuje się wewnątrzny lek „UREMOSAN” GASECKI, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie, wywołuje obite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z moczem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamica nerwową oraz zia przemiana materii.  
Oryginalny „UREMOSAN” GASECKI BODO do nabycia w aptekach.

**Ogłoszenia drobne**

MASZYNY do pisania i liczenia nowe i okazyjne na dogodnych warunkach poleca S. Wróblewski, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 236-66. Wymiana używanych maszyn na nowe. Przyjmuje reperacje maszyn biurowych. 2138-4

TANIO 2-gi gatunek najmodniejszych obrusów, ręczników, ścierek, chusteczek, pończoch. Chari, Piotrkowska 37, III wejście. 1185-3

LAMPY nowoczesne i stylowe kupisz najtaniej w wytwórni: Sienkiewicza 61, m. 9, tel. 228-58.

RUTYNOWANY buchalter - bilansista prowadzi i zaprowadza księgi handlowe na godzinę. Łaskawe oferty sub. „Odpowiedzialny”.

MŁODA osoba wysiedlona z Niemiec poszukuje zajęcia jako pracownica domowa. Łask. zgłoszenia do admin. sub „Od zaraz”. 20-2

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami od 1 kwietnia do wynajęcia. Mielezarskiego 3

POKÓJ ładnie umeblowany z utrzymaniem lub bez odnajmę kulturalnej osobie. Gdańska 27, m. 15 od 2-8.

UMEBLOWANY pokój z wejściem z klatki schodowej dla pana do wynajęcia Zamenhofska 6, m. 38.

SKRADZIONO 3 weksle po zł. 100.— każdy in blanco z wystawienia J. Dessau, Łódź, Skłodowska 14. — Powyższe weksle uniewatniam.

**DOKTOR KLINGER**  
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) POWRÓCIŁ  
ul. Przejazd 17  
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-23.

**E. SZYKIER**  
polecane  
ŚRÓDMIEJSKA 3 — TEL. 107-84

**KINO MIMOZA**  
Od wtorku 28 marca do poniedziałku 3 kwietnia Czardasz, muzyka, śpiew, czarujące piosenki w filmie pt. **MANEWRY HUZARSKIE**  
W rol. gł.: M. Schneider i G. Javor  
II-gi film p. t. **ZDOBYWCY MAROKKA**  
W rol. gł.: HARRY BAUR i NATACHALIE BILEY  
Początek seansów; w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

MASZYNOWA i mąka macowa snane se swej dobroci od szeregu lat  
**MACA M. JELIN i SZ. ROTENBERG, Piłsudskiego 48**  
Filie: Piotrkowska 24, tel. 173-46, Południowa 27, tel. 158-72

**ZYDZI!** Nie zapominajcie o głodnych i bezdomnych.  
**POPIERAJĄCIE AKCJĘ WIELKANOCNĄ Stow. „Nosen-Lechem”**  
Ofiary przyjmują: Prezes Honorowy Stow. p. Konsul Maks Kon. Wice-Prezes — p. Józef Glass, Bank Dyskontowy Moniuszki 4 i Centrala Stow. — Solna 14, Tel. 145-43.

**KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2** Dziś wyświetla się: Najnowszy film prod. polskiej p. t. **SERCE MATKI**  
W rol. gł.: Engelówna, Wysocka, Cybulski, Sielański i Orwid

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obciążane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.